

Możesz zostać radnym

Kończy się nabór kandydatów na radnych Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego II kadencji. W skład MSWW może wejść osoba zamieszkująca województwo wielkopolskie, w wieku 15-20 lat. Termin nadsyłania zgłoszeń mija 20 lutego. Dlaczego warto zaangażować się w pracę tego gremium? ▶ **str. 3**



Sejmik za atomem

„Budowa drugiej elektrowni jądrowej w Polsce, zlokalizowanej w rejonie Koniń, wpisuje się w strategiczne interesy państwa oraz zasady zrównoważonego i sprawiedliwego rozwoju regionów” – uznał sejmik w swoim stanowisku, którego przyjęcie na styczniowej sesji poprzedziła gorąca dyskusja. ▶ **str. 4**

Robot i parking

Samorząd województwa wspiera rozwój Wielkopolskiego Centrum Onkologii. Stało się ono pierwszą publiczną placówką w Polsce, która wykorzystuje najnowszy model robota da Vinci dV5. Korzystanie z usług WCO ułatwi też wkrótce budowa wielopoziomowego parkingu zlokalizowanego nieopodal szpitala. ▶ **str. 11**



luty 2026
nr 2 (297)

MONITOR

WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

rok XXVI
ISSN 1642-0918



Pod koniec 2023 r. oddano do użytku ponad 8-kilometrową obwodnicę Gostynia na drodze wojewódzkiej nr 434.

Miliardy na drogi

Regionalny samorząd inwestuje duże pieniądze, także z UE, w rozwój i modernizację tras wojewódzkich.

Wielkopolska rozliczyła, podsumowała i zamknęła jeden z ważniejszych programów poprzedniej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Część funduszy z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 przeznaczono na transport i drogi.

Z raportów wynika, że podległy regionalnemu samorządowi Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu zrealizował w ramach WRPO 2014+ 38 projektów o łącznej wartości ponad 938,6 mln zł. Podobnie zresztą, około 1 mld zł, Wielkopolska wydała na drogi regionalne (i wtedy też na lokalne, wspólnie z JST) w latach 2007-2013, w poprzednim rozdaniu WRPO.

Obecnie rozwój sieci dróg wojewódzkich w regionie wspierany jest przez ich następcę – Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

W ramach FEW zorganizowano dotąd trzy konkursy o unijne granty na budowę i modernizację tras wojewódzkich. W pierwszym z nich, z czerwca 2023 r., do podziału było 300 mln zł z UE, które rozdysponowano na realizację 8 inwestycji – informuje wicemarszałek Wojciech Jankowiak, odpowiedzialny w zarządzie województwa m.in. za drogi i koleje.

O ich wyborze zdecydował stopień zaawansowania dokumentacji (wykupy gruntów, zgody środowiskowe, pozwolenie na budowę itp.) oraz realna możliwość

wykonania zadań w założonym terminie – podkreśla dyrektor WZDW Paweł Katarzyński.

W drugim konkursie z unijnego programu FEW, ogłoszonym w lipcu 2024 r., do podziału było 290 mln zł z Unii, które wsparły realizację 10 inwestycji – mówi Wojciech Jankowiak.

Wreszcie w trzecim naborze, z lutego 2025 r., wybrano cztery przedsięwzięcia, na których dofinansowanie przeznaczono 47,5 mln zł z UE – dodaje Kinga Hedrych, zastępca dyrektora WZDW.

Łącznie dzięki tym trzem konkursom i dotacjom unijnym z FEW Wielkopolska zyska ponad 70 km nowych lub zmodernizowanych dróg – precyzuje Paweł Katarzyński.

Te 22 zadania kosztują 623,8 mln zł, z czego 415,8 mln zł pochodzi z UE, a 208 mln zł to wkład własny.

To nie koniec. W puli WZDW i unijnego programu regionalnego mamy łącznie 821 mln zł (według aktualnego kursu euro) do wydania na drogi wojewódzkie. Po trzech rozstrzygniętych konkursach pozostaje nam zatem jeszcze około 197 mln zł (prawie 159 mln z UE i 38 mln z budżetu województwa) – wylicza Wojciech Jankowiak. W czwartym naborze do dyspozycji będzie kwota 158,7 mln zł z eurofunduszy, a jednocześnie pojawiają się też dodatkowe pieniądze, tzw. oszczędności przetargowe, w wysokości około 30 mln zł.

Istotnym uzupełnieniem tych unijnych inwestycji są

projekty realizowane przy wsparciu krajowym, m.in. w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład oraz Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Obejmują one zarówno duże zadania obwodnicowe, takie jak budowy obejść drogowych Rogoźna (najdłuższej obecnie inwestycji komunikacyjnej regionalnego samorządu, wartej 145,2 mln zł), Szamotuł czy Kościana, jak i mniejsze rozbudowy dróg wojewódzkich oraz inwestycje w infrastrukturę rowerową – podsumowuje Wojciech Jankowiak.

Przy okazji postanowiliśmy przyjrzeć się też inwestycjom na „krajówkach” w naszym regionie, bo dla kierowców nie ma znaczenia, kto zarządza daną trasą.

▶ **str. 8-9**

O żywności za granicą

Podczas styczniowych targów w Berlinie i na niedawnym posiedzeniu Parlamentu Europejskiego w Strasburgu działały sprawy istotne dla rolników z naszego regionu. ▶ **str. 2**

Jak walczyć o powietrze?

Wielkopolski sejmik po raz kolejny debatował o smogu. I po raz kolejny starły się argumenty tych, którzy za priorytet stawiają jakość powietrza, oraz tych, którzy optują za poluzowaniem nałożonych w tej kwestii rygorów. ▶ **str. 5**

Grunt to zbiornik

Starania o budowę zbiornika retencyjnego na Prośnie w Wielosławie Klasztornej mają wieloletnią historię. Wykonano jednak kolejny krok, który przybliży realizację tej wyczekiwanej inwestycji. ▶ **str. 6**

Tak polowano na czarownice

Dziś w naszym cyklu „co za historia” nieco mroczny temat z przeszłości Wielkopolski. Dr Marek Rezler przypomina, jak przez wieki na naszych ziemiach przeprowadzano procesy kobiet oskarżanych o czary. ▶ **str. 10**

Inna strona samorządu

Boboluski a sprawa wielkopolska, czyli jak się zmieniły granice. Bareja w Nowych Skalmierzycach! Czyj tata jest bardzo fajny? Lecą żurawie, jadą Koleje Wielkopolskie... ▶ **str. 16**

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



KOPIUJ – WKLEJ

Znana (nie tylko językowym leniorem) metoda „kopiuj – wklej” jak ulał pasuje do pisania o wojewódzkich inwestycjach drogowych.

„Przez lata za pieniądze unijne będące w dyspozycji regionalnych władarzy wybudowano lub zmodernizowano prawie 1400 km dróg publicznych – to długość, która z nadstatkiem pozwoliłaby połączyć Warszawę z nomen omen Brukselą”.

„Analizując wybrane przykłady [inwestycji infrastrukturalnych], a przede wszystkim podróżując autem po Wielkopolsce, łatwo zorientować się, jak wiele przez ostatnie 25 lat zmieniło się na korzyść na wojewódzkich drogach. Z drugiej strony – wsłuchując się w treść licznych interpelacji radnych, śledząc dyskusje na posiedzeniach branżowych komisji sejmiku, mając na względzie wypowiedzi przedstawicieli zarządu województwa o tym, że potrzeby inwestycyjne w regionalnym drogownictwie są przynajmniej dwukrotnie wyższe od i tak już ogromnych nakładów – trzeba skonstatować, że ta dziedzina to prawdziwa skarbonka bez dna”.

Ale, czy może to dziwić, skoro (i tu kolejne „kopiuj – wklej” z jednego z moich tekstów sprzed lat) mamy więcej kilometrów dróg wojewódzkich niż autostrad w całym kraju? ■

Poradzą o kosmosie i sztucznej inteligencji



3 lutego w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu spotkała się Rada ds. Sztucznej Inteligencji w Wielkopolsce.

Samorząd województwa wspólnie z naukowcami z Wielkopolski chce wziąć udział w technologicznym wyścigu.

3 lutego w UMWW odbyło się inauguracyjne spotkanie Rady ds. Sztucznej Inteligencji w Wielkopolsce. Gremium, składające się z lekarza, menedżerów i naukowców, ma być podmiotem opiniotwórczym i doradcym dla marszałka województwa.

– Obszar sztucznej inteligencji jest wyzwaniem dla samorządu. Wynika to z wyrafinowania tej tematyki. Dlatego zależy nam na wsparciu eksperckim w tej topowej obecnie dziedzinie. Także z uwagi na fakt, że będzie ona odgrywać coraz większą rolę również w administracji – mówił marszałek Marek Woźniak, któremu towarzyszył Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

Dzień później, 4 lutego, także w UMWW, zainaugurowano obrady Wielkopolskiej Rady ds. Kosmosu. Witając uczestników (rektorów, naukowców, samorządowców), Jacek Bogusławski podkreślił kluczowe znaczenie rozwoju sektora kosmicznego dla zapewnienia konkurencyjności, innowacyjności, bezpieczeństwa i przyszłości regionu.

Jednym z priorytetów działań rady w najbliższym czasie ma być aktywny udział Wielkopolski w dyskusji nad lokalizacją w Polsce Centrum Europejskiej Agencji Kosmicznej.

RAK



4 lutego w UMWW obradowała Wielkopolska Rada ds. Kosmosu.

O żywności za granicą

W Berlinie i Strasburgu działały się sprawy istotne dla rolników z naszego regionu.

Promocja zdrowej, bezpiecznej i wytwarzanej tradycyjnymi metodami żywności wysokiej jakości to jeden z elementów Wspólnej Polityki Rolnej. Samorząd województwa od lat wypełnia tę misję, między innymi umożliwiając producentom sektora rolno-spożywczego i restauratorom uczestnictwo w Międzynarodowych Targach Gospodarki Żywnościowej, Rolnictwa i Ogrodnictwa Grüne Woche w Berlinie.

Podczas styczniowej, już setnej edycji tego wydarzenia wystawcy z naszego regionu zaprezentowali się na wspólnym narodowym stoisku zorganizowanym we współpracy z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa. W uroczystym otwarciu ekspozycji uczestniczyli m.in. minister rolnictwa Stefan Krajewski oraz wicemarszałek Krzysztof Grabowski, któremu towarzyszyli dyrektorzy Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Rozwoju Wsi w Sielinku oraz Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW.

– Chcemy pokazać, że polska żywność jest bardzo dobra, bezpieczna i warta zaufania. To efekt wspólnej pracy rolników, przetwórców i producentów, którzy z roku na rok budują jej jakość i rozpoznawalność na świecie – mówił podczas wydarzenia



Wielkopolskie stoisko na Grüne Woche odwiedził m.in. minister rolnictwa Stefan Krajewski.



O umowie z Mercosur podczas spotkania online mówili poseł Krzysztof Hetman i wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Stefan Krajewski, wskazując na wagę rynku niemieckiego w kontekście eksportu naszej żywności.

– Wielkopolska jest dumna ze swoich produktów spożywczych – zapewnił Krzysztof Grabowski. – Zarząd województwa podjął niedawno uchwałę o utworzeniu sieci „Smaki Regionów – Wielkopolska”, która przyczyni się do jeszcze lepszej promocji dziedzictwa kulinarnego naszego regionu. Zachęcam producentów, przetwórców i przedstawicieli branży ga-

stronomicznej do dołączenia. Wspólnie będziemy przekonywać, że warto sięgać po wielkopolskie przysmaki.

Udział w Grüne Woche był też okazją do rozmów wicemarszałka z ministrami odpowiedzialnymi za rolnictwo w partnerskich dla Wielkopolski niemieckich krajach związkowych: Brandenburgii, Dolnej Saksonii i Hesji.

O ważnych także dla rolników z naszego regionu kwestiach mówiono również podczas konferencji online,

na którą dziennikarzy zaprosili 22 stycznia wicemarszałek Krzysztof Grabowski i europoseł Krzysztof Hetman. Przebywający w Strasburgu parlamentarzysta zrelacjonował okoliczności swoich zabiegów, które doprowadziły do przegłosowania w Parlamencie Europejskim wniosku o skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości UE umowy z krajami Mercosur.

– Ten wniosek wstrzymuje proces ratyfikacji umowy, a postępowania przed TSUE trwają zazwyczaj od roku do dwóch lat – przekonywał Krzysztof Hetman. Europoseł podziękował wielkopolskim rolnikom za wyrażenie sprzeciwu wobec planowanych regulacji, m.in. za udział w proteście, który odbył się w tym roku w Brukseli.

Z kolei Krzysztof Grabowski przypomniał, że wcześniej stanowiska krytyczne wobec umowy, która potencjalnie może przynieść zagrożenia także dla naszych producentów, przyjmowały sejmik i Wielkopolska Rada Rolnicza. Wicemarszałek wskazał na wagę (nie tylko w kontekście możliwego importu towarów z Ameryki Południowej) promocji dobrych regionalnych produktów rolno-spożywczych. W tym kontekście wskazał na wspomniane wyżej utworzenie nowej sieci upowszechniającej kulinarne dziedzictwo naszego województwa. ABO

Nagrodzony za dialog

18 stycznia w Poznaniu marszałek Marek Woźniak odebrał „Menorę dialogu”.

W połowie stycznia obchodzono w Polsce XXIX Dzień Judaizmu – sześciodniowy cykl wydarzeń religijnych, kulturalnych i edukacyjnych, poświęconych dialogowi chrześcijańsko-żydowskiemu. W Poznaniu nie zabrakło organizowanych z tej okazji spotkań, rozmów, modlitwy, ale też koncertów i wydarzeń teatralnych.

Jedno z nich odbyło się 18 stycznia w Akademii Lubrańskiego w stolicy Wielkopolski, w obecności m.in. naczelnego rabina Polski Michała Schudricha oraz abp. Zbigniewa Zielińskiego, metropolity poznańskiego.

Marszałek Marek Woźniak odebrał wówczas nagrodę „Menora dialogu” – za zbliżanie ludzi, kultur, religii i narodów. Wyróżnienie jest przyznawane przez Stowarzyszenie COEXIST oraz Funda-



„Menora dialogu”, którą otrzymał Marek Woźniak, to nagroda za zbliżanie ludzi, kultur, religii i narodów.

cję SIGNUM. To wyraz uznania za wieloletnie zaangażowanie w budowanie mostów międzykulturowych, międzyreligijnych i międzyludzkich.

– Jestem człowiekiem dialogu i mogę to powiedzieć z pełną odpowiedzialnością. Od lat staram się realizować służbę publiczną w taki sposób, aby słuchać i próbować zrozumieć oponenta, konkurenta, przeciwnika politycznego. Starać się znaleźć

w jego wypowiedziach jakieś dobro, jeśli ono tam jest – podkreślił Marek Woźniak.

Laudację wygłosił wicemarszałek Senatu RP Rafał Grupański, a częścią wydarzenia był koncert „La Bohème”, prezentujący pieśni żydowskie i francuskie w wykonaniu Dominiki Dobrosielskiej przy akompaniamencie Michała Gajdy na akordeonie oraz Tomasza Citaka na skrzypcach. RAK

Napisałeś książkę? Wygraj nagrodę

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk ogłosiło IX edycję konkursu na najlepszą książkę o Wielkopolsce z 2025 roku.

Nabór publikacji trwa do 10 maja, a najlepsze z nich zostaną nagrodzone w trzech kategoriach: literatura naukowa, literatura popularnonaukowa i beletrystyka, literatura dotycząca miasta Poznania.

Celem konkursu, odbywającego się pod honorowym patronatem m.in. marszałka województwa, jest wyróżnienie i promocja najważniejszych dzieł, które podejmują tematy związane z Wielkopolską oraz propagowanie czytelnictwa i popularyzacja wiedzy o regionie.

Prace zgłaszane do konkursu muszą być wydane między 1 stycznia a 31 grudnia 2025 r. Regulamin i formularz zgłoszeniowy są dostępne na stronie ptpn.poznan.pl. RAK

Możesz zostać radnym

To już ostatnie dni na zgłoszenie się w naborze do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego II kadencji.

Młodzieżowy Sejmik Województwa Wielkopolskiego to gremium o charakterze konsultacyjnym, doradczym oraz inicjatywnym dla organów Samorządu Województwa Wielkopolskiego. Skupia młodych Wielkopolan między 15. a 20. rokiem życia. W jego skład wchodzi 39 radnych reprezentujących 6 okręgów wyborczych, a kadencja trwa 3 lata.

Pierwsza sesja MSWW odbyła się 12 czerwca 2023 roku, zatem wkrótce prace tego gremium w obecnej odsłonie dobiegną końca. W związku z tym rozpoczął się nabór nowych radnych. Kto może aplikować?

W skład MSWW może wejść osoba zamieszkująca województwo wielkopolskie, która najpóźniej 27 kwietnia 2026 roku ukończy 15 lat i nie przekroczy 20. roku życia. Wymagane jest m.in. złożenie formularza zgłoszeniowego, rekomendacji samorządu uczniowskiego szkoły, uczelni lub organizacji pozarządowej oraz napisanie pracy na temat „Wielkopolska przyszłości”.

Szczegóły dotyczące naboru można znaleźć na stronie www.umww.pl. Najistotniejsza



Karolina Walkowska, Szymon Wiśniewski i Amelia Szafraniak podczas inauguracyjnej sesji MSWW I kadencji, która odbyła się 12 czerwca 2023 roku.

za informacja jest taka, że termin nadsyłania zgłoszeń mija 20 lutego.

O to, dlaczego warto spróbować swoich sił w roli radnego, zapytaliśmy osoby, które sprawowały najważniejsze funkcje w MSWW I kadencji.

– Młodzieżowy Sejmik Województwa Wielkopolskiego to miejsce dla tych, którzy chcą działać, a nie tylko obserwować. To szansa, aby realnie zmieniać swoje otocze-

nie. Tu i teraz! – przekonuje przewodniczący MSWW Szymon Wiśniewski. – Zaangażowanie się w tę działalność daje możliwość rozwoju i zdobycia doświadczenia, które procentuje przez całe życie.

Na tę ostatnią kwestię zwracają uwagę także obie wiceprzewodniczące MSWW.

– Zdobyłam doświadczenie, którego nie da się wynieść z lekcji czy podrecz-

ników: umiejętności pracy zespołowej, odpowiedzialności i organizowania realnych działań – twierdzi Amelia Szafraniak. I przekonuje: – Jeśli chcesz się uczyć w praktyce i poznać wielu inspirujących ludzi, MSWW to idealne miejsce dla ciebie!

– Działalność młodzieżowego radnego daje możliwość realnego wpływu na nasz region i sprawczość w kwestiach, które dotyczą bezpośrednio nas i naszych rówieśników. Nasz głos jest słyszalny i decydujemy o sprawach dla nas najważniejszych – zaznacza Karolina Walkowska. – Ta aktywność pozwala na rozwój pasji oraz zdobycie unikalnego doświadczenia.

– Sejmik jest idealnym miejscem dla tych wszystkich młodych ludzi, którym w głowach kotłują się plany, projekty i marzenia o zmianach dotyczących ich lokalnego środowiska i sytuacji rówieśników – uważa Klaudia Małek, sekretarz MSWW w I kadencji. – W tym miejscu można poznać wielu wspaniałych ludzi, połączyć z nimi siły i podjąć wspólnie działania na rzecz lepszego jutra.

Z AMBASADOREM



27 stycznia w Wielkopolsce gościł nowy ambasador Niemiec. – Zawsze stawiałem na szczere i otwarte relacje z naszymi niemieckimi partnerami – powiedział marszałek Marek Woźniak podczas spotkania z Migu-elem Bergerem, ambasadorem Niemiec w Polsce. Pełniący swoją misję od sierpnia ubiegłego roku gość przybył ze swoją pierwszą wizytą do Wielkopolski. Wśród tematów rozmowy były m.in. kontakty Wielkopolski z Brandenburgią, Dolną Saksonią oraz Hesją, inicjatywa „Partnerstwo Odry” czy transformacja terenów pogórnich. W spotkaniu w UMWW uczestniczył również Martin Kremer, konsul generalny RFN we Wrocławiu. RAK

„Elfy” będą jak nowe

Dziesięć pociągów „elf 2”, których właścicielem jest województwo wielkopolskie, trafi do tzw. naprawy rewizyjnej.

14 stycznia umowę w tej sprawie, wartą około 71,3 mln zł, podpisał w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

– Każdy pociąg (elektryczny i spalinowy) musi w odpowiednim czasie przejść przegląd i trafić do serwisu. Naprawa „P4” sprowadza się do gruntownej modernizacji układu jezdnego (to np. koła, wózki, napęd i inne elementy ulegające zużyciu). To również odświeżenie wnętrza, nowe siedzenia – mówił podczas spotkania z dziennikarzami Wojciech Jankowiak. – Zwiększymy też liczbę miejsc dla rowerów, bo takie są oczekiwania pasażerów.

Naprawa jednego pojazdu to kwota ponad 7 mln zł. „Elfy” będą oddawane do użytku stopniowo, najpierw dwa pociągi, a następnie kolejne.



Wartą około 71,3 mln zł umowę podpisano 14 stycznia w UMWW.

– Nie możemy wyłączyć jednocześnie zbyt wielu pociągów z eksploatacji. Tak konstruujemy rozkład jazdy, żeby pasażerowie tego nie odczuli – dodał wicemarszałek.

Wspomniane 10 „elfów” kupiono w latach 2019-2020 dzięki dotacji unijnej z WRPO 2014-2020. Pociągi rozwijają prędkość do 160 km/h, a ich użytkownikami są Koleje Wielkopolskie. Wy-móg naprawy rewizyjnej dla tych pojazdów to użytkowanie ich przez 8 lat lub przejechanie 1,2 mln km.

Umowę na serwis, który potrwa do końca 2027 r., zawarła (po przetargu) spółka Serwis Pojazdów Szynowych, reprezentowana w UMWW przez Monikę Mieczkowską-Arcabowicz.

– Przegląd „P4” oznacza m.in., że silnik trakcyjny, przekładnia, elementy sterowania i przekazywania wysokiego napięcia są poddawane gruntownej naprawie. Pojazdy będą też malowane i wyjadą z naszego warsztatu jak nowe – dodał Marcin Marcinkowski, dyrektor operacyjny spółki SPS. RAK

W SKRÓCIE

JAK ZDOBYWANO ŁAWICĘ?



Jak co roku, 6 stycznia Poznaniacy uczcili pamięć zdobywców lotniska na Ławicy. W 1919 roku powstańcy wielkopolscy przeprowadzili tam spektakularną akcję, a odbity od Niemców sprzęt dał początek polskiemu lotnictwu. To, jak wyglądały wydarzenia sprzed ponad wieku, pokazali zgromadzonym rekonstruktorzy. Jeszcze więcej wiedzy publiczność mogła uzyskać także podczas kilkugodzinnego pikniku historycznego. W oficjalnej części obchodów, która odbyła się przy upamiętniającym zdobywców Ławicy pomniku, wzięli udział przedstawiciele władz miasta i regionu oraz zarządzający współczesnym lotniskiem. Samorząd województwa reprezentował wicemarszałek Wojciech Jankowiak (na zdjęciu).

ABO

KOLEJNE STYPENDIA DLA SŁUCHACZY



136 słuchaczek i słuchaczy wielkopolskich samorządowych centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego otrzymało 29 stycznia stypendia za wyniki w nauce. W sali sesyjnej UMWW gratulacje (oraz pamiątkowe książki) przekazała wyróżnionym Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa, w towarzystwie m.in. wiceprzewodniczącego sejmiku Marka Sowy. Tego rodzaju gratyfikacja dla uczących się w podległych samorządowi województwa placówkach jest przyznawana od 2017 roku. Warunkiem otrzymania stypendium jest odpowiednio wysoka średnia ocen (minimum 4,75), a pod uwagę brane są też takie kryteria, jak: wzorowa postawa w trakcie realizacji praktycznej nauki zawodu, działalność na rzecz szkoły i środowiska lokalnego, reprezentowanie szkoły podczas sympozjów, seminariów, konferencji, udział w olimpiadach, konkursach i turniejach. ABO

KONCERTOWO W NOWY ROK



„Wehikuł czasu” – tak zatytułowano tym razem Kontest Noworoczny Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych. Wydarzenie odbyło się 5 stycznia w Auli Nova Akademii Muzycznej w Poznaniu. Przed występem muzyków marszałek Marek Woźniak – pod którego patronatem odbywał się koncert – podziękował służbom mundurowym i złożył życzenia na nowy rok. Artystów w mundurach poprowadził ppłk Paweł Joks, a orkiestrze towarzyszyli soliści: Łukasz Drapała oraz Dorota Wróblewska. Co znalazło się w repertuarze? Obok utworów mistrzów muzyki wiedeńskiej czy fragmentów opery „Carmen” można było usłyszeć również przeboje polskiej muzyki popularnej, znane z wykonania Bogusława Meca, zespołów Dżem i Lady Pank, Stana Borysa, Maryli Rodowicz, Ryszarda Rynkowskiego. ABO

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI W INTERPELACJACH I ZAPYTANIACH PODCZAS XXI SESJI SEJMIKU ORAZ W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM.



Adam Bogrycewicz (PiS) zgłosił interpelacje dotyczące warunków pracy ochroniarzy w holu Urzędu Marszałkowskiego i zmiany tzw. uchwały antysmogowej oraz zapytanie o pominięcie jego osoby w artykule internetowym o rondzie w Szamocinie. Ponadto w okresie międzysesyjnym radny interpelował w sprawach: likwidacji bezpośredniego połączenia kolejowego Trzcianki i Wielonia z Warszawą, utworzenia regionalnego programu wsparcia rodzin, wykonania przejść dla pieszych w Łobżenicy.



Marek Sowa (PiS) w swoim wystąpieniu poruszył kwestię opóźnień pociągów Kolei Wielkopolskich kursujących na trasie z Poznania do Grodziska Wielkopolskiego i Wolsztyna, do których doszło 15 stycznia.



Filip Żelazny (PiS) interpelował w sprawie udziału wielkopolskich placówek w zakończonym rządowym programie „Dobry posiłek w szpitalu” i możliwości stworzenia przez samorząd województwa odpowiednika tego przedsięwzięcia na poziomie regionalnym.



Anna Majda (PSL) przedstawiła podczas sesji dwie interpelacje. Wnioskowała o sfinansowanie z budżetu województwa bezpośredniego połączenia autobusowego Turek – Poznań. Zwróciła się też o kontynuację budowy ścieżki pieszo-rowerowej przy DW 471 na odcinku Tokary – Żdżary.



Andrzej Pichet (PO) w pisemnej interpelacji zwrócił uwagę na sygnalizowany przez mieszkańców południowej Wielkopolski problem z pojemnością taboru wykorzystywanego do kursowania pociągu numer 70203 na trasie z Odolanowa do Poznania.



Łukasz Grabowski (PiS) złożył w okresie międzysesyjnym zapytania, w których poruszył kwestie: przywrócenia połączenia kolejowego na odcinku Gniezno Winiary – Sława Wielkopolska, wsparcia przez gminy i powiaty budowy Muzeum Powstania Wielkopolskiego, stanu zobowiązań NFZ wobec podległych samorządowi województwa podmiotów leczniczych, stanu realizacji zapisów tzw. uchwały antysmogowej.



Katarzyna Rzepecka-Andrzejak (PiS) interpelowała pisemnie o udostępnienie warunków umowy dzierżawy terenów parkingowych przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Koninie.



Małgorzata Nowak (PiS) w swojej interpelacji pytała o sprawę przebudowy ul. Jana Pawła II w Koźminie Wielkopolskim, w związku z nadaniem jej od nowego roku statusu drogi wojewódzkiej.

Za atomem

Sejmik przyjął stanowisko wyrażające poparcie dla lokalizacji drugiej polskiej elektrowni jądrowej w Koninie.



Stanowisko zostało przyjęte głosami koalicji rządzącej.

17 radnych było za, nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw – to wyniki głosowania nad uchwałą w sprawie stanowiska wyrażającego poparcie dla lokalizacji drugiej polskiej elektrowni jądrowej w Koninie. Taki rezultat wynika z faktu, że radni PiS nie wzięli udziału w głosowaniu. Swoją postawę tłumaczyli podczas długiej, momentami emocjonalnej dyskusji, która odbyła się 26 stycznia na sesji sejmiku.

Pierwsza polska elektrownia atomowa powstaje na Pomorzu. Decyzja o ewentualnej budowie drugiej takiej instalacji jeszcze nie zapadła, ale jako najpoważniejsze lokalizacje dla takiej inwestycji wskazywane są Konin w naszym regionie oraz Bełchatów w województwie łódzkim. Wielkopolanie od dłuższego czasu lobbują za zbudowaniem elektrowni u nas. Teraz formalnie do tych zabiegów dołączył sejmik, kierując stosowne stanowisko do premiera i ministra energii (a także do wszystkich wielkopolskich samorządów).

Zaproponowaną przez rządzącą w województwie koalicję uchwałę od początku krytykowali radni PiS.

– To próba kupowania głosów wyborców Koalicji Obywatelskiej. My w tym teatrze uczestniczyć nie zamierzamy – wskazywała Joanna Szczechowska. A szef klubu PiS Michał Zieliński dodawał: – Zawsze uważaliśmy, że konińska lokalizacja jest najlepsza, ale nie chcemy wpisywać się w waszą obecną narrację, bo jako środowisko polityczne naraziliście się inwestycję na wstrzymanie.

Opozycja nawiązywała do wcześniejszych planów budowania elektrowni w Koninie z udziałem Koreańczyków. Z tych zamierzeń nic nie wyszło (podczas posiedzenia Komisji Gospodarki przedstawiciele KO sugerowali problemy Azjatów z amerykańską licencją dotyczącą technologii jądrowej; radni PiS dopatrywali się natomiast zaniechań obecnego rządu).

– Kandydatura Konina wciąż jest w grze i mamy szansę osiągnąć sukces, pod warunkiem że będziemy grać do jednej bramki. Bo jestem przekonany, że w łódzkim sejmiku poparcie dla Bełchatowa będzie jednomyślne – przekonywał Henryk Drzewiecki z KO.

– Nie ma co upolityczniać tej sprawy. Sytuacja jest prosta: dwa województwa zabie-

gają o wybór ich lokalizacji. Uważamy, że to taki etap, w którym powinniśmy jako sejmik zabrać głos, wskazując akceptację społeczną dla tego projektu – tłumaczył marszałek Marek Woźniak. – Zresztą jako samorząd województwa od kilkunastu lat jesteśmy konsekwentni w lobbowaniu za budową elektrowni atomowej w Wielkopolsce.

Radnych PiS te apele nie przekonały do zmiany postawy, co podsumowała przewodnicząca sejmiku Tatiana Sokołowska: – Jeżeli ta elektrownia powstanie na ziemi konińskiej, a państwo z PiS będziecie próbowali przypisywać sobie jakąkolwiek w tym zasługę, to trzeba przypominać, że to z naszej inicjatywy i naszymi głosami zostało dziś przyjęte to stanowisko.

„Budowa drugiej elektrowni jądrowej w Polsce, zlokalizowanej w rejonie Konina, wpisuje się w strategiczne interesy państwa oraz zasady zrównoważonego i sprawliwego rozwoju regionów. Znamiennym jest, iż zarówno w podregionie konińskim, jak i całym województwie wielkopolskim panuje szerokie poparcie społeczne dla inwestycji w energetykę jądrową” – czytamy w uchwalonym dokumencie.

ABO



– Nie ma co upolityczniać tej sprawy – apelował do radnych marszałek Marek Woźniak.



– My w tym teatrze uczestniczyć nie zamierzamy – wskazywała Joanna Szczechowska z PiS.

Dołożyli na pociągi

Sejmik zmienił 26 stycznia zapisy wieloletniej prognozy finansowej regionu, dokładając 43 mln zł na zakup przez województwo 10 nowych pociągów.

O tej kwestii dyskutowano najpierw podczas obrad sejmikowej Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej. Poinformowano wówczas radnych, że w przetargu na dostawę 10 nowych pociągów (w opcji nawet 20 sztuk) dla Wielkopolski swoje oferty złożyły trzy firmy. To bydgoska spółka PESA (cena 548 mln zł, czas dostawy – 42 miesiące), szwajcarski Stadler (552 mln zł, 23 miesiące) i nowosądecki Newag (510 mln zł, 38 miesięcy).

Wszystkie te oferty przekraczały budżet zamawiającego, dlatego, aby rozstrzygnąć przetarg, konieczne było zwiększenie puli w WPF o 43 mln zł (po 21,5 mln zł w latach 2027 i 2028).

Jak wyjaśniał radnym wicemarszałek Wojciech Jankowiak, przy ocenie ofert brano pod uwagę trzy podstawowe kryteria: cenę, czas dostawy 10 pociągów oraz ich masę. I choć propozycja firmy Stadler Polska była najdroższa, to zdecydował krótki czas realizacji zamówienia i najniższa waga składów.

– Warto, by publiczny zamawiający wspierał polską markę, gospodarkę, rozwój naszego PKB. Przecież polskie firmy budują dobrobyt państwa – mówił przed głosowaniem na sesji sejmiku Adam Bogrycewicz z PiS. – Newag oferuje tańsze pojazdy, różnica to 85 mln zł. To koszt budowy wiaduktu w Nowym Tomyślu i jeszcze duża część kosztów obwodnicy Łobżenicy.

– Przetarg nie kieruje się emocjami ani pozamerytorycznymi przesłankami. Wyznaczyliśmy kryteria i musimy się ich trzymać. Każdy producent miał równe szanse – odpowiadał wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Chcemy, żeby pociągi jak najszybciej znalazły się na naszych torach, bo zainteresowanie pasażerów koleją jest coraz większe.

– Jest duża szansa, że dzięki dotacji z FEW 2021-2027 skorzystamy z opcji i kupimy przynajmniej kilka dodatkowych pociągów, a ewentualne dofinansowanie z FENIK-Sa pozwoliłoby nam zamówić jeszcze więcej składów – precyzuje Robert Pilarczyk, dyrektor Departamentu Transportu UMWW.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, nowe pojazdy trafią do Wielkopolski na przełomie 2027/2028 roku.

RAK

Jak walczyć o powietrze?

Wielkopolski sejmik kolejny raz debatował o smogu.

Ze względu na nadal utrzymujące się w Wielkopolsce przekroczenia poziomu szkodliwego dla zdrowia benzo(a)pirenu, sejmik podjął 26 stycznia uchwałę w sprawie aktualizacji Programu ochrony powietrza dla strefy wielkopolskiej. Dokument zakłada m.in., że część działań naprawczych w tej dziedzinie (wymiana źródeł ciepła, edukacja ekologiczna itp.) będzie kontynuowana do 2028 roku.

Przy tej okazji radni (ponownie w ciągu ostatnich kilku miesięcy) debatowali przez kilkadziesiąt minut o zapisach uchwał antysmogowych (np. terminach likwidacji starych pieców), po czym odrzucili wniosek jednego z mieszkańców Wielkopolski (będącego zarządcą budynku mieszkalnego wielorodzinnego, w którym eksploatowane są piece kaflowe), dotyczący poluzowania dotychczasowych rygorów.

– Chcemy mieć czyste powietrze, w tym jesteśmy zgodni, ale samo zwiększenie liczby kontroli u mieszkańców w następnych latach nie sprawi, że wskaźniki jakości atmosfery się poprawią – zauważył radny Filip Żelazny z PiS. – Tylko w zasobach komunalnych miasta Poznania jest przecież kilkadziesiąt pieców, które już dawno powinny zostać wymienione.

– Kominki, jako alternatywne źródła ciepła, mogą być przydatne w przypadku



Podczas sesji wystąpiła dyrektorka DSK UMWW Marzena Andrzejewska-Wierzbicka.

braku energii elektrycznej – dodał Adam Bogrycewicz z PiS, określając działania marszałka „ekoszaństwem”.

– To nie jest szaleństwo ekologiczne z naszej strony, tylko troska o to, żeby ludzie nie umierali. Statystyki jasno wskazują, że tysiące osób umiera z powodu smogu, zadytmienia, palonych śmieci, w których jest plastik, tkaniny i inne szkodliwe elementy – ripostował marszałek Marek Woźniak. – Kontrole nie są jedynym elementem naszego programu. To jedna z jego składowych, narzędzie, które pozwala samorządom zadbać o czyste powietrze w swoich gminach.

Marszałek wskazał na przykład drogiego domu i drogich samochodów, stojących na podjeździe, oraz ich właściciela, który odmawia wymiany starego pieca: – Powinien on zostać ukarany grzywną, inaczej niż starsza, schorowana osoba, której zwyczajnie nie stać na wymianę „kopciucha”. Takim mieszkańcom trzeba pomóc, bo są do tego odpowiednie programy.

Podczas dyskusji wskazywano właśnie na kwestię tzw. ubóstwa energetycznego (Wiesław Ratajczak z PiS), braku odpowiedniej liczby mierników jakości powietrza (Grzegorz Fiałkowski z PiS),

a dyrektorkę Departamentu Zarządzania Środowiskiem i Klimatu UMWW Marzeną Andrzejewską-Wierzbicką przedstawiła krótką prezentację na temat smogu, liczby przekroczeń określonych norm, terminów na wymianę pieców.

Wspomniany Filip Żelazny i radny Rady Miasta Poznania Zbigniew Czerwiński z PiS zorganizowali 2 lutego konferencję prasową w UMWW pt. „Uchwała antysmogowa – fikcja w walce o czyste powietrze”, krytykując m.in. zbyt krótkie terminy na wymianę „kopciuchów”. RAK

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odniósł się do kwestii naprawy chodnika przy DW 308 na odcinku od ronda w Kiełczewie do ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kościannie. Przekazał Markowi Sowie, że stan techniczny chodników w tym miejscu jest zróżnicowany.

Części wykonane z kostki brukowej betonowej są w stanie dobrym, a pozostałe odcinki, których nawierzchnia została wykonana z płytek betonowych ponad 30 lat temu, są w gorszym stanie technicznym. Wynika to m.in. z wieloletniej ich eksploatacji oraz jakości stosowanych wtedy materiałów. Z uwagi na bezpieczeństwo ruchu pieszych zostanie wykonana naprawa najbardziej uszkodzonych miejsc chodnika. Natomiast remont zniszczonych odcinków będzie mógł być wykonany później przez firmę zewnętrzną wyłonioną w postępowaniu przetargowym.

– odpowiedział na interpelację Andrzeja Picheta w sprawie taboru wykorzystywanego do obsługi pociągu nr 70203 z Odolanowa do Poznania. Poinformował, że pojazdy spalinowo-elektryczne typu 36WEh „Impuls” mają łącznie po 350 miejsc i są wyposażone w system zliczania pasażerów. Z danych w zakresie frekwencji wynika, że w ostatnim okresie tylko raz liczba pasażerów przekroczyła liczbę miejsc siedzących. W przypadku wystąpienia sytuacji znacznego obniżenia komfortu podróży, spowodowanego zatłoczeniem w pociągu, rozważone zostaną dalsze możliwości dotyczące wykorzystania bardziej pojemnego pojazdu do obsługi tego połączenia.

– ustosunkował się do interpelacji Małgorzaty Nowak dotyczącej przebudowy ulicy Jana Pawła II w Koźminie Wielkopolskim, której nadano status drogi wojewódzkiej. Wyjaśnił, że decyzja odnośnie do zakresu prac koniecznych do wykonania na przedmiotowym odcinku może zostać podjęta dopiero po otrzymaniu od poprzedniego zarządcy drogi wszystkich dokumentów z nią związanych. Przypomniał, że wskazana droga formalnie została przejęta z dniem 1 stycznia 2026 roku.

– w odpowiedzi na zapytanie Łukasza Grabowskiego dotyczące połączenia kolejowego na linii nr 377 na odcinku Gniezno Winiary – Sława Wielkopolska, poinformował, że uruchomienie przewozów na tej trasie może nastąpić po zakończeniu prac prowadzonych przez zarządcę infrastruktury kolejowej – PKP PLK. W 2026 roku kontynuowane będą tam prace modernizacyjne – nastąpi remont odcinka Stawiany – Gniezno Winiary, w tym również obiektów obsługi pasażerskiej. Termin oddania odcinka do użytku powinien być znany w drugim kwartale 2026 roku.



Członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska

– udzieliła odpowiedzi na zapytanie Adama Bogrycewicza w sprawie programu pilotażowego Wielkopolskie FutureLab. Przekazała najważniejsze informacje dotyczące działań podejmowanych przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego w zakresie podnoszenia jakości kształcenia (zawodowego i ogólnego), wspierania rozwoju kompetencji (w tym cyfrowych) uczennic, uczniów oraz nauczycielek i nauczycieli, a także wyrównywania szans edukacyjnych poprzez realizację projektów „Czas zawodowców dla Wielkopolski” oraz „Cyfrowa Szkoła Wielkopolska@ 2030”.

– w związku z zapytaniem Łukasza Grabowskiego przekazała informacje w sprawie niewypłaconych zobowiązań Narodowego Funduszu Zdrowia wobec jednostek ochrony zdrowia podległych Samorządowi Województwa Wielkopolskiego. Przekazała, że wartość tzw. nadwykonań niezapłaconych przez Narodowy Fundusz Zdrowia za 2025 r. według stanu na 19 stycznia 2026 r. wynosi 168.483.117,22 zł, w tym 101.415.802,13 zł za świadczenia limitowane i 67.067.315,09 zł za świadczenia nielimitowane.



Sekretarz województwa Tomasz Grudziak

– w odpowiedzi na zapytanie Katarzyny Rzepeckiej-Andrzejak z upoważnienia marszałka przekazał informacje dotyczące zawarcia umowy na dzierżawę terenów parkingowych przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Koninie.

Przedstawił również procedury dotyczące przyznawania odznaki honorowej „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” Małgorzacie Waszak-Klepce. ABO

Nowy rok – nowe wsparcie

26 stycznia radni podjęli podczas sesji kilka uchwał o przekazaniu pieniędzy z budżetu województwa samorządom lokalnym.

Rozstrzygnięto pierwszą edycję Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej w Województwie Wielkopolskim. Samorządy zgłosiły łącznie 68 wniosków, a na liście rankingowej przedstawianej do Ministerstwa Sportu i Turystyki znalazło się ostatecznie 14 zadań, które dofinansowano kwotą w wysokości 18,5 mln zł. Wśród nich są m.in. budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Biedrusku (gmina Suchy Las), budowa toru łuczniczego w Pobiedziskach czy budowa trawiastego boiska do piłki nożnej w Koninku, w gminie Kórnik.

Gminy Wijewo, Gołańcz, Lwówek i Środa Wielkopolska otrzymają łącznie 80 tys.



Sejmik zdecydował o przekazaniu pieniędzy JST.

zł z budżetu województwa na organizację w 2026 r. biegów Powstania Wielkopolskiego (po 20 tys. zł na każde zawody).

2,1 mln zł trafi do Leszna na budowę przedłużenia ul. Portugalskiej na odcinku od ul. Cyprijskiej do ul. Tadeusza Sygietyńskiego wraz ze ścieżką pieszo-rowerową, chodnikiem, zjazdami do posesji i kanalizacją deszczową

oraz oświetleniem ulicznym i kanalizacją kablową.

Ponadto gmina Witkowo otrzymała 1 mln zł na budowę drugiego etapu drogi dla rowerów, na odcinku do Niechanowa, a samorządom z Rozdrażewa i Murowanej Gośliny przyznano łącznie 166,8 tys. zł na realizację programów profilaktycznych w miejscowych placówkach oświatowych.

Wielkopolska kontynuuje też wsparcie dla JST poszkodowanych w wyniku powodzi sprzed 2 lat. Przypomnijmy, że radni we wrześniu 2024 r. podjęli decyzję o wsparciu gminy Łądek-Zdrój oraz powiatu głubszyckiego kwotami po 5 mln zł. Pieniądze przeznaczono na odbudowę mostu w Boboluszkach oraz Mostu Złotostockiego w Łądku-Zdroju.

Realizację drugiej inwestycji przesunięto na 2026 r., dlatego konieczna była ponowna uchwała wielkopolskiego sejmiku, a powiat głubszycki (który zaoszczędził na modernizacji części dróg powiatowych i niewykorzystane środki, 615 tys. zł, zwrócił w 2025 r. do Wielkopolski) otrzymał ponownie tę kwotę z przeznaczeniem na odbudowę drogi powiatowej w miejscowości Mokre. RAK

POLECAMY

DIALOG Z AUTORAMI



Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu zaprasza na cykl spotkań autorskich. 17 lutego gościem będzie Małgorzata Czyńska – dziennikarka i autorka książek, historyczka sztuki, kuratorka wystaw. Na 20 lutego zaplanowano spotkanie z Zosią Papużanką, poświęcone dyskusji wokół książki „Solo”. Z kolei 26 lutego z Pawłem Sołtysem (pisarzem, wokalistą, autorem tekstów piosenek i kompozytorem) będzie można porozmawiać o jego książce „Sierpień”, która znalazła się w finale Nagrody Literackiej Nike 2025.

NOWY NABYTEK



Muzeum Okręgowe w Lesznie wzbogaciło swe zbiory o wyjątkowy obiekt – wyrób leszczyńskiego rzemiosła. To dzwon odlany w 1730 r. w ludwisarni miejscowego mistrza Stephana Wernera. Okazały eksponat, który można obejrzeć w dawnej synagodze, jest przykładem dzwonu zegarowego. Pozbawiony jest serca, bo dźwięk uzyskiwano poprzez uderzenia młotka mechanicznego zegara w zewnętrzną część czaszy, czego ślady zachowały się do dziś.

TAŃCE Z PRZYTUPEM



Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu zaprasza na 7. edycję warsztatów tańca i śpiewu ludowego „Z przytupem”. Zajęcia dla młodzieży i dorosłych, na których uczestnicy poznają kulturę muzyczną i taneczną Wielkopolski, poprowadzi „Kapela z Kociny”. 7 marca w godz. 10-13 przy muzyce wiejskich skrzypiec i bębna będzie można zatańczyć m.in. chodzone, wiwaty, oberki, polki i walczerki, a także zaśpiewać piękne, dawne pieśni.

RAK

BIEGALI DLA ZDROWIA I HISTORII



10 stycznia w UMWW podsumowano trzecią edycję cyklu biegów Powstania Wielkopolskiego. W ubiegłorocznych zmaganiach, łączących sport i historię, wzięła udział rekordowa liczba uczestników. W czterech zawodach (w Gołańczy, we Lwówku, w Środzie Wlkp. i Wiewie – lokalizacje symbolicznie oddają zasięg walk powstańczych) wzięło udział 913 osób. Podczas gali uhonorowano 86 z nich, a lista zwycięzców dostępna jest na stronie umww.pl. – Mamy powód do satysfakcji, bo już po raz trzeci zebrała się liczna grupa biegaczy, a organizatorzy imprez nie zawiedli. Udało się spiąć w klamrę zawody, które miały już swoją lokalną tradycję. To cztery wydarzenia w roku, które łączy jeden duch i jedna myśl. „Duma” i „radość” – to hasła, których używamy, mówiąc o Powstaniu Wielkopolskim – podsumował, wręczając nagrody, marszałek Marek Woźniak.

RAK

2 mln zł na „łapanie” deszczu

Samorząd województwa ogłosił nabór wniosków dla JST w ramach siódmej edycji programu „Deszczówka”.

Lokalne samorządy mogą uzyskać dofinansowanie do 300 tys. zł z budżetu województwa na retencjonowanie i wykorzystywanie wód opadowych z dachów obiektów użyteczności publicznej. Dotacje mogą być wydane m.in. na wykonanie instalacji gromadzenia i magazynowania wody oraz podlewania nią terenów zielonych przy różnych samorządowych obiektach.

Nabór wniosków trwa do 27 lutego. Na jedną inwestycję można zdobyć grant w wysokości do 150 tys. zł lub do 80 proc. kosztów wartości zadania, a jeden beneficjent może złożyć maksymalnie dwa wnioski. W tegorocznym budżecie województwa wielkopolskiego zarezerwowano

na „Deszczówkę” 2 mln zł.

– Program jest zarówno formą edukacji mieszkańców o możliwościach zagospodarowania wód opadowych, jak i szansą dla lokalnych samorządów z Wielkopolski na działania proekologiczne. Mogą one uzyskać do 300 tys. zł na budowę systemu gromadzenia wody i nawadniania – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Skorzystać z takiej infrastruktury mogą szkoły, hale sportowe, domy pomocy społecznej, świetlice wiejskie, domy kultury, szpitale i budynki będące siedzibami wnioskodawców.

Na zainicjowany w 2020 r. przez regionalny samorząd program „Deszczówka” wydano już ponad 9 mln zł. Dzięki stworzonym 130 instalacjom możliwe jest zgromadzenie ponad 41.000 m³ wody opadowej i nawodnienie 600.000 m² terenów zielonych.

RAK

Grunt to zbiornik

Samorząd województwa przekazał Skarbowi Państwa kolejne prawie 300 hektarów gruntu o wartości 17 mln zł na budowę zbiornika Wielowieś Klasztorna.

To ważny krok do realizacji tej inwestycji, zapewniającej bezpieczeństwo hydrologiczne tysiącom mieszkańców naszego regionu, zwłaszcza południowej Wielkopolski. Zbiornik retencyjny Wielowieś Klasztorna powstanie na rzece Prośnie, a jego lokalizacja obejmie gminy: Godziesze Wielkie, Brzeziny (powiat kaliski), Sieroszewice (powiat ostrowski) i Grabów nad Prosną, Kraszewice (powiat ostrzeszowski).

Samorząd województwa rozpoczął prace nad jego budową już w 2005 r., a po zmianie i przekazaniu kompetencji w tym zakresie, dalej wspiera działania rządu zmie-



W przekazaniu darowizny uczestniczył m.in. Krzysztof Grabowski.

rzające do finalizacji przedsięwzięcia.

Kolejne 293 hektary przekazał na rzecz Skarbu Państwa (reprezentowanego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie) 22 grudnia

roku. Darowizna gruntu składała się z 465 działek położonych na terenie projektowanego zbiornika Wielowieś Klasztorna na rzece Prośnie.

– To grunty, które mają kluczowe znaczenie dla stworze-

nia tego rezerwuaru wody w południowej Wielkopolsce. Staramy się doprowadzić do finalizacji przygotowań i rozpoczęcia budowy zbiornika. Cieszy też fakt, że Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie chce doprowadzić do realizacji tej inwestycji i współpracuje z nami, samorządem województwa, w tym zakresie – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski, który uczestniczył w oficjalnym przekazaniu wartej 17 mln zł darowizny.

Przypomnijmy, że celem inwestycji jest ochrona przed powodzią na Prośnie oraz zapewnienie zasobów wody dla ludzi i środowiska podczas okresów suszy.

RAK

Chcesz zostać wolontariuszem?

Trwa nabór chętnych do pomocy w organizacji widowiska „Orzeł i Krzyż” w Parku Dzieje w Murowanej Goślinie.

W sezonie 2025 w widowiskach „Orzeł i Krzyż” wzięło udział 376 wolontariuszy, m.in. z Czerwonaka (21 osób), Murowanej Gośliny (143 osoby), Poznania (114), ale też z Warszawy (1), spod Szczecina (1) i z Niemiec (2 osoby). W tegorocznym naborze już jest 177 chętnych.

– Bardzo byśmy chcieli, aby zgłosiło się minimum 400 osób, w tym 350 aktorów. Zapisy trwają do 8 marca – mówi Angelika Karpisiak, koordynator wolontariusz w Parku Dzieje. – Zapewniamy wyjątkową atmosferę i niezapomniane przeżycia. W naszych widowiskach występują pojedyncze osoby, ale też całe rodziny. Wiek nie ma znaczenia, bo grają tu przedstawiciele każdej grupy, od dzieci po seniorów.

W sezonie 2026 zaplanowano 12 prezentacji (dla około 24 tysięcy widzów), w tym jubileuszową 100. edycję widowiska „Orzeł i Krzyż”. Liczba widzów od premiery tego dzieła (2016 r.) przekroczy 150 tysięcy.

Można zostać aktorem albo wykazać się, pomagając przy tworzeniu rekwizytów, szyciu kostiumów lub przy pracach organizacyjnych.

Przypomnijmy, że Centrum Kultury „Park Dzieje”, zgodnie z grudniową decyzją radnych sejmiku, ma zostać instytucją kultury współfinansowaną i współprowadzoną przez samorząd województwa oraz ministerstwo.

RAK

Wszystkie przystanki w jednym miejscu?

13 stycznia w UMWW samorządowcy i eksperci dyskutowali o uporządkowaniu, standaryzacji i cyfryzacji danych o przystankach komunikacji publicznej w regionie.

Pierwszy etap przedsięwzięcia – utworzenie tzw. referencyjnej bazy tych obiektów – obejmie Poznań i powiat poznański, następny aglomerację, a jeśli pomysł się sprawdzi – całe województwo.

– Dzisiejsze spotkanie to efekt podpisanego w styczniu 2025 r. listu intencyjnego w sprawie powołania specjalnego zespołu koordynującego projekt. Sygnatariuszami dokumentu są województwo, Politechnika Poznańska, powiat



Gości przywitał wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

pozański, Poznań i związek „Wielkopolski Transport Regionalny” – mówił, witając gości, wicemarszałek Wojciech

Jankowiak. – Samorządy i instytucje powinny razem współpracować, by stworzyć spójny system transportowy i nowoczesne rozwiązania służące komunikacji, oparte na wiarygodnych i aktualnych danych.

Dr inż. Maciej Bieńczyk z Instytutu Transportu PP omówił genezę projektu bazy przystanków, jego główne cele, aktualny stan prac i planowane działania. Podczas warsztatów skoncentrowano się z kolei na praktycznych aspektach tworzenia i funkcjonowania takiej bazy danych, narzędziach informatycznych wspierających jej działanie, aplikacjach mobilnych, mapach cyfrowych, systemach informacji pasażerskiej.

RAK

W SKRÓCIE

JAK PODZIELĄ WSPARCIE Z UE



– Wykorzystaliśmy już wszystkie instrumenty w postaci apelacji czy spotkań. Część uwag zostanie uwzględniona, ale nie możemy liczyć na zmianę architektury nowego unijnego budżetu. Nastąpi w nim zredukowanie programów z kilkuset do kilkudziesięciu. Komisja niestety upiera się, aby były to programy krajowe – tak marszałek Marek Woźniak relacjonował stan prac nad finansami UE w nowej perspektywie. Tę informację przedstawił samorządowcom 30 stycznia w Poznaniu podczas zjazdu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski. Jednocześnie marszałek poinformował o odbytych dzień wcześniej w Warszawie spotkaniach, które zainaugurowało prace nad Planem Partnerstwa Krajowego i Regionalnego dla Polski na lata 2028-2034. I podsumował: – Na szczęście rząd nie zamierza odstępować od modelu decentralizacji dystrybucji środków unijnych. ABO

SAMORZĄD Z KAPITAŁEM



Kondycja i rozwój gospodarki w regionie zdominowały spotkanie Wielkopolskiego Klubu Kapitału z przedstawicielami samorządu województwa. 22 stycznia w UMWW z przedstawicielami biznesu spotkali się marszałek Marek Woźniak, a także radni na czele z przewodniczącą sejmiku Tatianą Sokołowską. – Jesteśmy samorządem, który chce mieć dobry kontakt z przedsiębiorcami i który stara się im pomagać – podkreślił Marek Woźniak. Marszałek oraz przedstawiciele komórek UMWW i podległych instytucji przedstawili najważniejsze plany inwestycyjne województwa na 2026 rok oraz możliwości wsparcia, z których mogą skorzystać przedsiębiorcy. ABO

RONDO SŁUŻY I MA NAZWĘ



Przebudowane za 6,6 mln zł z regionalnego budżetu skrzyżowanie dróg wojewódzkich nr 190 i 191 w Szamocinie już od końca 2025 roku służy korzystającym z niego kierowcom. Dlatego 18 stycznia nie organizowano jego oficjalnego otwarcia, ale uroczystość podkreślono nadaniem mu nowej nazwy – od teraz jest to oficjalnie Rondo Wolności. – Nazwa ta to nie tylko symbol, ale przede wszystkim lekcja dla następnych pokoleń. Lekcja, że wolność to dar, który jest najcenniejszy, ale o który trzeba dbać – mówił podczas wydarzenia wicemarszałek Wojciech Jankowiak. W uroczystości wzięli też udział m.in. posłowie Piotr Głowski, Marcin Porzucek i Henryk Szopiński, a także sejmikowy radny Adam Bogrycewicz. ABO

Będą widoczni

Pod koniec stycznia rozstrzygnięto pierwszą edycję konkursu „Odblaskowa Szkoła”.

Zorganizowany przez policję (we współpracy m.in. z wojewódzkimi ośrodkami ruchu drogowego z Wielkopolski) konkurs miał charakter ogólnopolski, a jego wojewódzka gala finałowa odbyła się 27 stycznia na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Przedsięwzięcie zakładało promocję korzystania z odblasków i poszerzanie wiedzy na temat przepisów ruchu drogowego wśród dzieci.

W Wielkopolsce pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Dusznikach (pow. szamotulski), druga była Szkoła Podstawowa im. Marii Dąbrowskiej w Kaźmierzu (pow. szamotulski), a listę laureatów uzupełniła Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Dąbiu (pow. kolski). Ponadto wyróżniono placówki oświatowe, które były najlepsze w swoich powiatach.

Samorząd województwa dla trzech szkół, które znalazły się na podium, ufundował nagrody pieniężne o łącznej wartości 30 tys. zł.



Zwycięzcom konkursu z Wielkopolski pogratulował wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Gratulując zwycięzcom podczas gali, wicemarszałek Wojciech Jankowiak podkreślił, że jest pozytywnie zaskoczony dużym zainteresowaniem konkursem, do którego przystąpiło aż 155 wielkopolskich szkół podstawowych.

– Chciałbym serdecznie podziękować dyrektorom

szkół, nauczycielom i wychowawcom, ale również samorządowcom, którzy podjęli tę inicjatywę – stwierdził wicemarszałek.

Wojciech Jankowiak zadeklarował, że Samorząd Województwa Wielkopolskiego także w kolejnych edycjach konkursu zapewni wsparcie finansowe oraz objęcie przedsięwzięcia marszałkowskim patronatem. ABO

Pracodawcy na medal



Zwycięzców nagrodzono podczas gali zorganizowanej na MTP.

Kto okazał się najlepszy w drugiej edycji konkursu „Pracodawca – Ambasador Rozwoju”?

To przedsięwzięcie – organizowane przez Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu – zakończyła uroczysta gala, która odbyła się 20 stycznia w Poznaniu. Podczas niej nagrody zwycięzcom wręczyły członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska i przewodnicząca sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki Paulina Stochniałek.

Wyróżnienia i nagrody przyznano w kilku kategoriach, w zależności od wielkości firmy (mikro, małe, średnie i duże). Triumfowały w nich kolejno: Craft Beans z Piły, Cukiernia Nowaczyński z Leszna, Auto Centrum

Lis z Kalisza, Blum Polska z Poznania.

Jakie są założenia organizowanego pod auspicjami samorządu województwa konkursu? Chodzi o promowanie innowacyjnych i osiągających sukcesy przedsiębiorców, którzy spełniają też kilka innych kryteriów. Na przykład: prowadzą rzetelną politykę zatrudnieniową, wykazują się dbałością o stabilne relacje z pracownikami, realizują programy rozwoju pracowników i inwestują w podnoszenie ich kwalifikacji, wspierają osoby poszukujące pracy, realizują działania edukacyjne skierowane na zewnątrz, w szczególności do uczniów, studentów, nauczycieli, działają na rzecz promocji kształcenia zawodowego, współpracują z otoczeniem społeczno-gospodarczym. ABO

POLECAMY

CZŁOWIEK NA SKRAJU



Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu zaprasza w dniach 6-8 marca na 3. Ogólnopolski Festiwal – Podróże w Czasie i Przestrzeni. Hasłem tegorocznej edycji przedsięwzięcia jest „człowiek w skrajnych sytuacjach życiowych”. Każdy dzień festiwalu prezentuje temat z innej perspektywy – himalaizmu, migracji i konfliktów zbrojnych oraz doświadczeń kobiet w sytuacjach granicznych. Wydarzenie łączy różne dziedziny sztuki: muzykę, teatr, film dokumentalny, literaturę, fotografię oraz sztukę cyfrową i wirtualną rzeczywistość. RAK

FERIE W MUZEUM



Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej przygotowało ofertę edukacyjną dla dzieci na czas ferii zimowych. Od 16 do 20 lutego w Rezerwacie Archeologicznym w Kaliszu-Zawodzie prowadzone będą zajęcia (dzieci w wieku od 6 do 10 lat) związane z historią i życiem w dawnym piastowskim grodzie. Od 23 do 27 lutego w budynku głównym MOZK przygotowano z kolei ofertę (dla dzieci od 6 do 12 lat) pełną zagadek, zadań i wyzwań związanych z działalnością placówki. RAK

BALETOWE PRZEDWIOŚNIE



Na przełomie lutego i marca Poznań stanie się stolicą tańca. „Podczas festiwalu Przedwiośnie Baletowe, organizowanego w Teatrze Wielkim, świeżość młodości spotyka się z dojrzałością mistrzów, a prace debutantów przeplatają się z choreografiami uznanych artystów” – piszą w zaproszeniu organizatorzy. Festiwal, trwający do połowy marca, otworzy 27 lutego spektakl „Spectrum 04” – debiut choreograficzny tancerki i tancerzy Baletu Teatru Wielkiego w Poznaniu. RAK

Wydajemy miliardy (nie tylko) z UE

Regionalny samorząd od wielu lat inwestuje duże pieniądze, także z Unii Europejskiej, w rozwój i modernizację tras wojewódzkich, Z jakich nowych dróg i obwodnic skorzystają wkrótce kierowcy?

Piotr Ratajczak

Jak informowaliśmy w poprzednim wydaniu „Monitora”, Wielkopolska rozliczyła, podsumowała i zamknęła właśnie jeden z ważniejszych programów unijnych poprzedniej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Część funduszy z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 przeznaczono na transport i drogi.

2 mld zł z dwóch WRPO

Z raportów wynika, że podległy regionalnemu samorządowi Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu zrealizował w ramach WRPO 2014+ 38 projektów o łącznej wartości ponad 938,6 mln zł (podobnie zresztą, około 1 mld zł, Wielkopolska wydała na drogi regionalne, i wtedy też na lokalne, wspólnie z JST, w latach 2007-2013, w poprzednim rozdaniu WRPO).

W okresie 2014-2020 kwota dofinansowania z UE sięgnęła 748 mln zł, udział budżetu państwa wyniósł 12,1 mln zł, a pozostała część to wkład własny WZDW, pochodzący z budżetu województwa.

– Dzięki tym eurofundusze zmodernizowano i wybudowano niemal 170 km dróg. Przykłady? Pod koniec 2023 r. oddano do użytku ponad ośmiokilometrową obwodnicę Gostynia na drodze wojewódzkiej nr 434 – przypomina zastępca dyrektora WZDW Kinga Hedrych.

To kosztujące blisko 140 mln zł przedsięwzięcie było dotąd najdroższą zrealizowaną inwestycją drogową samorządu województwa, ale w ten sposób powiat gostyński (oprócz wyprowadzenia części ruchu tranzytowego z miasta) zyskał m.in. nowy most w gminie Piaszki oraz wiadukt nad li-



Wśród dofinansowanych przez UE projektów znajduje się np. rozbudowa DW 263 w Ślesinie, gdzie powstaje nowy, niemal 65-metrowy most, z którego mieszkańcy powiatu konińskiego i przyjezdni będą mogli korzystać już w drugim kwartale 2026 r.

Zza szyby samochodu coraz częściej możemy dostrzec tablicę informującą o dofinansowaniu z UE konkretnej trasy

nią kolejową PKP i nad drogą krajową 12, a także obiekt nad Rowem Bodzewskim.

– Wcześniej, również przy wsparciu z WRPO 2014+, powstała też np. obwodnica Wroniek wraz z trójprzęsłowym mostem nad Wartą – dodaje Kinga Hedrych. – Obie te inwestycje wizytowali zresztą radni z sejmiku województwa i Infrastruktury Technicznej, obradując przy

okazji (dzięki gościnności lokalnych władz) we Wronkach i w Gostyniu.

Ten program unijny już się jednak skończył, dlatego obecnie rozwój sieci dróg wojewódzkich w regionie wspierany jest przez jego następcę – Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

Trzy konkursy z FEW

Zza szyby samochodu coraz częściej możemy dostrzec

tablicę informującą o dofinansowaniu z Unii Europejskiej konkretnej trasy. Co nas czeka w najbliższych latach?

– W ramach FEW 2021-2027 zorganizowano dotąd trzy konkursy o unijne granty na budowę i modernizację tras wojewódzkich. W pierwszym z nich, z czerwca 2023 r., do podziału było 300 mln zł z UE, które rozdysponowano na realizację 8 inwestycji – informuje wicemarszałek Wojciech Jankowiak, odpowiedzialny w zarządzie województwa m.in. za drogi i koleje.

Są to: rozbudowa DW 116 – odcinek od Nojewa do DW 187; rozbudowa DW 182 w Czarnkowie – ul. Kościuszkowski; rozbudowa DW 194 – nowy wiadukt w Ligowcu; zmiana przebiegu DW 197

Pawłowo Skockie – Kiszko – z budową mostu nad rzeką Małą Wełną; rozbudowa DW 263 w Ślesinie z budową mostu nad Kanałem Ślesińskim; budowa nowego przebiegu DW 305 na odcinku od ul. Kolejowej do ul. Celnej w Nowym Tomyslu; rozbudowa DW 443 na odcinku Gizałki – granica gmin Gizałki i Grodziec wraz z mostem nad rzeką Prosną; rozbudowa DW 431 w miejscowości Świątniki.

– O ich wyborze zdecydował stopień zaawansowania dokumentacji (wykupy gruntów, zgody środowiskowe, pozwolenie na budowę itp.) oraz realna możliwość wykonania zadań w założonym terminie – podkreśla dyrektor WZDW Paweł Katarzyński.

– Wśród dofinansowanych przez UE projektów znajduje się np. rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 263 w Ślesinie, gdzie powstaje nowy, niemal 65-metrowy most, z którego mieszkańcy powiatu konińskiego i przyjezdni będą mogli korzystać już w drugim kwartale 2026 r. – zapowiada Wojciech Jankowiak. – Z kolei niedawno, 9 stycznia, podsumowaliśmy przedsięwzięcie w Nowym Tomyslu, gdzie powstał nowy (około dwukilometrowy) odcinek drogi wojewódzkiej nr 305 wraz z wiaduktem.

– To ważna inwestycja dla mieszkańców i kierowców, bo dzięki budowie wiaduktu auta nie stoją już w korkach przed często zamykającymi się rogatkami na przejeździe przy bardzo ruchliwej linii kolejowej z Poznania do Rzepina i dalej do Berlina – zaznacza Paweł Katarzyński.

Na jeszcze inną rzecz zwraca uwagę Kinga Hedrych: – Przy okazji zadania w Nowym Tomyslu, dofinansowanego z UE kwotą 38 mln zł, oprócz wiaduktu wybudowano też ronda, zatoki autobusowe, chodniki dla pieszych i ścieżki dla rowerów. Zamontowano nowe i energooszczędne oświetlenie oraz bariery ochronne. Tego typu rozwiązania, poprawiające bezpieczeństwo wszystkich użytkowników dróg i chodników (pieszych, rowerzystów, kierowców), stosuje się zresztą przy zdecydowanej większości inwestycji drogowych.

Na razie 22 inwestycje

– W drugim konkursie z unijnego programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027, ogłoszonym w lipcu 2024 r., do podziału było 290 mln zł z Unii, które wsparły realizację 10 następnych inwestycji – mówi Wojciech Jankowiak.



Na bieżące utrzymanie dróg i mostów WZDW w Poznaniu wydał w latach 2020-2025 ponad 547 mln zł.



Budowane obwodnice (m.in. Szamotuł czy Kościana) pozwolą wyprowadzić TIR-y z centrów miast.



Obwodnica Rogoźna to najdroższa obecnie inwestycja drogową samorządu województwa.

na wielkopolskie drogi

konsekwentnie goniąc zachodnioeuropejskie standardy w tej dziedzinie.

OBWODNICA NA PÓŁNOCY KOŚCIANA



26 stycznia w UMWW podpisano umowę na budowę obwodnicy Kościana. Dokument w obecności wice-marszałka Wojciecha Jankowiaka parafowali: dyrektor WZDW w Poznaniu Paweł Katarzyński i dyrektor leszczyńskiego oddziału spółki Adamietz Arkadiusz Majorczyk. Obwodnica o długości 4,3 km ma powstać w latach 2026-2027 na DW 308. Nowa trasa po północnej stronie miasta stworzy ważny element układu komunikacyjnego dla całego powiatu kościańskiego. Projekt wsparto z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a jego łączna wartość to 87,5 mln zł. RAK

Są to kolejne rozbudowy: DW 190 od Margonina do Durowa – etap II; DW 190 od skrzyżowania z DW 188 w Krajence do skrzyżowania z DK 10 – etap I, odcinek Podróżna – Bądecz; DW 191 w Zacharzyniu; DW 263 od skrzyżowania z DP 3403P w Drzewcach do skrzyżowania z DW 473 – etap III; DW 431 Mosina – Kórnik w miejscowości Mieczewo; DW 431 Mosina – Rogalin; DW 432 od Środy Wlkp. do Ruskowa; DW 443 Jarocin – Tuliszków na odcinku Gizałki – granica gmin Gizałki/Grodziec (etap II); DW 442 na odcinku Gizałki – Kalisz (Kwileń – Chocz); DW 442 na odcinku Gizałki – Kalisz (Chocz – granica powiatu pleszewskiego).

– Wreszcie w trzecim naborze z programu FEW, ogłoszonym w lutym 2025 r., wybrano cztery kolejne przedsięwzięcia, na których dofinansowanie przeznaczono 47,5 mln zł z UE – wskazuje Kinga Hedrych.

To rozbudowy: DW 263 od skrzyżowania z DP 3403P w Drzewcach do skrzyżowania z DW 473 (etap II); DW 190 od skrzyżowania z DW 188 w Krajence do skrzyżowania z DK 10 (etap II); DW 305 w Kuźnicy Zbąskiej; DW 431 Rogalin – Rogalin (część III).

– Łącznie dzięki tym trzem konkursom i dotacjom unij-

nym z FEW Wielkopolska zyska ponad 70 km nowych lub zmodernizowanych dróg – precyzuje Paweł Katarzyński. – Te 22 zadania kosztują 623,8 mln zł, z czego 415,8 mln zł pochodzi z UE, a 208 mln zł to wkład własny.

– To nie koniec. W puli WZDW i unijnego programu regionalnego mamy łącznie 821 mln zł (według aktualnego kursu euro) do wydania na drogi wojewódzkie. Po trzech rozstrzygniętych konkursach pozostaje nam zatem jeszcze około 197 mln zł (prawie 159 mln z UE i 38 mln z budżetu województwa) – wylicza precyzyjnie Wojciech Jankowiak. – W czwartym naborze do dyspozycji będzie kwota 158,7 mln zł eurofunduszy, a jednocześnie pojawiają się też dodatkowe pieniądze, tzw. oszczędności poprzetargowe, w wysokości około 30 mln zł.

Obwodnice i ścieżki

Istotnym uzupełnieniem inwestycji unijnych są projekty realizowane przy wsparciu krajowym, m.in. w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład oraz Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

– Obejmują one zarówno duże zadania obwodnicowe, takie jak budowy obejść drogowych Rogoźna (najdroższej obecnie inwestycji komunikacyjnej, wartej 145,2 mln zł), Szamotuł czy Kościana

(o podpisaniu umowy piszemy w ramce powyżej – red.), jak i mniejsze rozbudowy dróg wojewódzkich oraz inwestycje w infrastrukturę rowerową – mówi Wojciech Jankowiak.

Równolegle WZDW realizuje program poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, likwidacji zagrożeń przy dojazdach do szkół oraz budowy dróg dla rowerów.

– W ostatnich latach w ich ramach powstało około 49 km nowych dróg dla pieszych oraz dróg dla rowerów, zainstalowano sygnalizację świetlną, aktywne oznakowanie oraz doświetlenia przejść dla pieszych w wielu miejscowościach regionu – wskazuje Paweł Katarzyński. – Tylko w 2025 r. na działania związane z bezpieczeństwem przeznaczyliśmy ponad 14 mln zł.

Ponadto od 2018 r. WZDW realizuje program „Budowa ścieżek rowerowych”, dzięki któremu samorządy lokalne mogą zgłaszać projekty i współfinansować inwestycje w 50 procentach.

– Kolejne nabory odpowiadają na aktualne potrzeby lokalnych społeczności, a powstająca sieć tras rowerowych coraz gęściej oplata region. Dotychczas w ramach programu zrealizowaliśmy 19 inwestycji o łącznej długości ponad 19 km, których wartość wyniosła około 20 mln zł – precyzuje Wojciech Jankowiak.

Program ma charakter cykliczny, a kolejny nabór wniosków ruszy w pierwszym kwartale 2026 r.

Podsumowując te różne dane, nie można zapomnieć o bieżących remontach i utrzymaniu sieci dróg wojewódzkich, która liczy w regionie niemal 2,8 tys. km. Dla przykładu w latach 2020-2025 WZDW przeznaczył na rozbudowy, budowy dróg oraz remonty nawierzchni jezdni ponad 846 mln zł, a na bieżące utrzymanie dróg i mostów – ponad 547 mln zł.

Cmentarzysko i studnie

Te duże pieniądze, długie remonty, nowy asfalt i łatanie dziur – to tylko jedna odsłona pracy drogowców. Prowadzone przez nich inwestycje wiążą się bowiem nierzadko także z działaniami dotyczącymi ochrony dziedzictwa kulturowego.

– Przykładem są badania archeologiczne prowadzone wzdłuż DW 179 w Pile, gdzie odkryto 200 obiektów archeologicznych, w tym drewniane studnie z XVIII i XIX wieku oraz tysiące zabytkowych artefaktów, stanowiących cenne źródło wiedzy o historii miasta – zdradza ciekawostkę Wojciech Jankowiak. – Natomiast podczas rozbudowy DW 196 z Murowaniej Gośliny do Wągrowca, dokładnie w miejscowości Łęgowo, natrafiono na cmentarzysko. Archeolodzy znaleźli m.in. liczne groby, wydobyli z ziemi ornatywniejsze naczynia i przystawki.

– Drogowe inwestycje skracają czas podróży, zwiększają komfort jazdy i bezpieczeństwo kierowców (szersze drogi, lepsza nawierzchnia, zainstalowane systemy sterowania ruchem) oraz rowerzystów (powstało kilkadziesiąt kilometrów nowych ścieżek rowerowych) i pieszych – podsumowuje Paweł Katarzyński. – Jednak mimo rozmachu inwestycyjnego nadal pozostaje wiele do zrobienia. ■

Gdzie „ekspresówką”?



Obecnie na drodze krajowej nr. 11 z Poznania do Obornik kierowcy stoją na światłach m.in. w Gołęczewie, Chłudowie, Świerkówkach i Bogdanowie.

Sprawdziliśmy, jak wygląda budowa dróg krajowych w Wielkopolsce?

Choć regionalny samorząd sprawuje nadzór wyłącznie nad drogami wojewódzkimi (o czym piszemy obok), to jednak postanowiliśmy przyjrzeć się też inwestycjom na „krajówkach”, bo dla kierowców nie ma znaczenia, kto zarządza daną trasą. Droga ma być bezpieczna, szybka (bez dziur, wyremontowana) i najlepiej dwupasmowa, jak „ekspresówki” i autostrady.

Przypomnijmy, że ostatni tego typu dwupasmowy odcinek oddano w Wielkopolsce do użytku w grudniu 2019 r., gdy ukończono drogę S5 z Poznania do Wrocławia.

W 2025 r. otwarto w Wielkopolsce kilka obwodnic. Największą i najważniejszą jest ta w Gostyniu na DK 12, dzięki której mieszkańcy miasta odetchnęli od tranzytu tirów, bo wcześniej podobną obwodnicę samorząd województwa wybudował na DW 434.

Podobne inwestycje zakończono w Koźminie Wlkp. (DK 15 Jarocin – Krotoszyn – Ostrów Wlkp.) oraz Żodiniu (DK 32 z Poznania do Zielonej Góry). Te projekty realizowano w ramach rządowego programu budowy 100 obwodnic (z tego osiem w Wielkopolsce). Wcześniej takie drogi wybudowano w Grzymiszewie k. Konina i w Strykowie k. Sęszewa.

Niestety, opóźnia się budowa drogi S11. Jak informuje Alina Cieślak, rzeczniczka GDDKiA w Poznaniu, w 2026 r. rozpoczną się prace na dwóch jej fragmentach. To odcinek Oborniki – Poznań z obwodnicą Obornik (22 km) i dobudowa drugiej jezdni obwodnicy Kępna (4 km). Do tego dochodzi droga S10 Wałcz Witankowo – Piła Północ (13 km).

Ponadto drogowcy chcą złożyć wnioski o tzw. ZRID dla czterech inwestycji. Są to: S11 na odcinku Przygodzice – Ostrzeszów Północ, S11 Ostrzeszów Północ – Kępno Północ, S10 – budowa drugiej jezdni obwodnicy Wyrzyska oraz DK 25 – rozbudowa odcinka od Biskupic Ołobocznych do Ostrowa Wlkp. Karparki mają tam wjechać najwcześniej w 2027 r.

Mniej zaawansowane są prace na kolejnych odcinkach S11, gdzie dopiero planowane jest podpisanie umów z wykonawcami na zaprojektowanie i budowę. To: S11 Ujście – Budzyń (20 km), Budzyń – Parkowo (23 km) oraz Turowo – Podgaje (22 km) i Podgaje – Jastrowie (13 km).

Podobnie jest na DK 25: odcinki Konin – Rychwał, Rychwał – Zbiersk, Zbiersk – Kokanin oraz obwodnica Kalisza, a także na DK 24 (obwodnica Kamionnej na trasie z Poznania do Gorzowa Wlkp.).

Oprócz tego drogowcy ogłoszą w 2026 r. przetargi na S11 (Kórnik – Jarocin i Jarocin – Ostrów Wlkp., podzielone na odcinki). To samo dotyczy obwodnicy Krotoszyńska, Zdun i Cieszkowa (DK 15).

Droga ekspresowa S5 oficjalnie nosi już nazwę „Trasa Powstańców Wielkopolskich”. Decyzję ministra infrastruktury ogłoszono 27 grudnia 2025 r. – w 107. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. To efekt wielomiesięcznych działań m.in. wojewodów, samorządowców (w tym marszałka Marka Woźniaka), ale też starań wiceprzewodniczącego Komisji Infrastruktury i Transportu Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Perdo Wwiklińskiego. Pomysł pierwotnie powstał w 2022 r. z inicjatywy Fundacji Poznańczycy. RAK



9 stycznia podsumowano przedsięwzięcie w Nowym Tomyślu, gdzie powstał nowy, dwukilometrowy odcinek DW 305 wraz z wiaduktem.

Marek Rezler

Czary i czarownice to temat tak tragiczny, jak i sensacyjny. Poza współczuciem dla ofiar i powszechnym ubolewaniem nad ogólnym poziomem wiedzy naszych przodków, w analizie tej problematyki przeważa element sensacji. Najczęściej zapominamy jednak o znaczeniu postępu nauki, wiedzy o świecie i o nas samych. Przed laty była inna świadomość społeczna. To były odmienne czasy od naszych, a ich ocena według dzisiejszych kryteriów mentalnościowych, materialnych i społecznych jest nietrafna.

Palili wszyscy

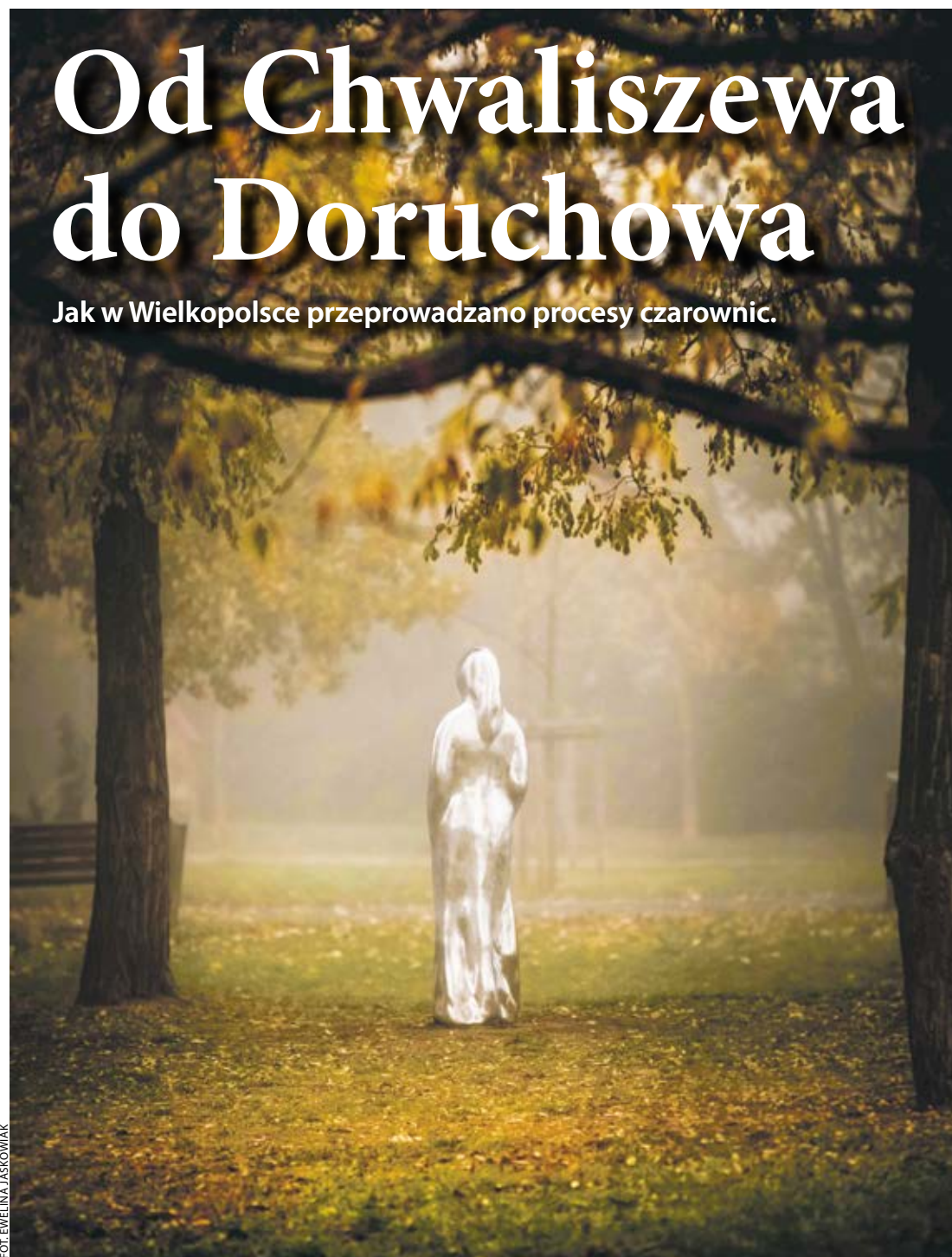
To, co dziś nas zaskakuje, bulwersuje czy nawet przeraża, w dawnych czasach traktowano jako naturalną praktykę. Podstawowe zasady etyczne były takie jak dzisiaj, ale cała ich „otoczka” zupełnie różniła się od dzisiejszych realiów. Dziś decyduje wiedza. Kiedyś, gdy czegoś nie rozumiano, odpowiedzi szukano albo w zjawiskach nadprzyrodzonych, albo w czarach, w „sile nieczystej”. Dorobiono do tego swoistą ideologię, według której kobiety (jako rzekomo osoby o słabszej konstrukcji psychicznej) łatwo ulegają podszeptom szatana.

Był to czas, gdy niewiele było potrzeba do rozpoczęcia polowania na czarownice (dosłownego). Wystarczyło, gdy ktoś nagle zachorował, wystąpiła nagła powódź, gradobicie, a w danym środowisku pojawiła się kobieta różniąca się od otoczenia, zajmująca się sprawami nie dla wszystkich zrozumiałymi – była oskarżana o konszachty z siłami nieczystymi. Naturalnie pojawiały się też przypadki załatwiania porachunków osobistych czy składania fałszywych oskarżeń. Dodajmy, że czarownice palili zarówno katolicy, jak i protestanci.

Według podręcznika

Z czasem, w 1487 roku, powstał swoisty podręcznik ścigania czarownic „Malleus maleficarum” („Młot na czarownicę”), opracowany przez dwóch dominikanów Heinricha Kramera i Jacoba Sprenglera. Książka ta przez długi czas była wręcz kultowa dla spraw związanych ze ściganiem czarownic, ich wykrywaniem, stawianiem przed sądem, poddawaniem torturom i śmiercią na stosie. Oskarżone o czary poddawane były różnym próbom, m.in. wody i ognia, które nie miały nic wspólnego z rzeczywistymi podstawami do oskarżenia. Pod wpływem wymyślnych tortur nieszczęśliwe kobiety przyznawały się do wszystkiego. Relacjonowały nawet szczegóły kontaktów z diabłem, podawały jego imiona.

Niekiedy te zeznania były obszernymi opowieściami o diablach, szczegółach kontaktu i współpracy z nimi, planach i zadaniach. Dziś te relacje zaskakują, dziwią, niekiedy nawet śmieszą, ale wtedy traktowano je najzupełniej poważnie. Oczywiście, weryfikacja tych „faktów” nie wchodziła w rachubę. Los oskarżonej był przypieczętowany. Zachowane protokoły, zawierające



Pomnik Wiedźmy, pokazany podczas Festiwalu Malta w 2024 roku, nawiązuje do postaci kobiety oskarżonej o czary i spalonej w podpoznańskim Chwaliszewie w 1511 roku.

pytania sędziów i odpowiedzi torturowanych kobiet, są przerażającym świadectwem okrucieństwa i rozpacz.

Za piwo i chorobę

W Europie pierwsze procesy czarownic odbyły się w XIV wieku. Na obszarze całej Wielkopolski do procesów o czary dochodziło tak jak w innych częściach kraju, ale naj-

znaleziono w działaniu sił nieczystych, w czarach. Oskarżona o ten czyn kobieta spłonęła na stosie.

Najstarszy w Poznaniu zachowany dokument potwierdzający takie praktyki pochodzi z 1544 roku. Proces dotyczył trzech kobiet: Doroty Gnieckowskiej, Agnieszki z Żabikowa i Anny Maciejowej. W 1579 roku spłonęła na stosie Anna Chociszewska, która przyznała się do spółkowania

umieli znaleźć przyczyny, więc doszukano się jej w czarach. W rezultacie doszło do procesu kilkunastu kobiet, które poddano torturom, a potem skazano na śmierć i spalono na stosie. Po tym wydarzeniu, które wstrząsnęło Rzeczpospolitą, w 1776 roku zakazano procesów czarownic oraz poddawania kobiet ponurej praktyce śledczej i egzekucji w ogniu. Dziś przyjmuje się, że do tego czasu na ziemiach polskich stracono w ten sposób około tysiąca kobiet. Nie było to... wiele, zważywszy że szaleństwo procesów i palenia na stosie obejmowało całą Europę; w samych Niemczech zginięło w ten sposób około stu tysięcy osób.

Głos rozsądku

Dla porządku dodajmy, że niekiedy, choć nienajczęściej, zdarzało się, że i mężczyźni byli oskarżani o konszachty z siłami nieczystymi. Przykładowo w 1772 roku na rynku w Poznaniu ścięto Andrzeja Bocheńskiego z Grodziska za konszachty z diabłem i sprzedanie mu swej duszy.

Trzeba też przyznać, że w ogólnym szaleństwie niekiedy pojawiał

się głos rozsądku. W 1639 roku jeden z profesorów Akademii Lubrańskiego w Poznaniu zakwestionował wartość zeznań uzyskanych opisanymi wyżej metodami. W stolicy Wielkopolski w 1637 roku ukazał się też traktat kwestionujący stosowane metody śledztwa. Daniel Wisner wydał „Krótki traktat o ekstramagach, czarownicach, trucicielach” uznający stosowane metody śledztwa za niewiarygodne i fałszywe. Podobnie w 1647 roku wypowiedział się jezuita Fryderyk Spee. Takich głosów było więcej, ale rzadko przynosiły skutek.

Archiwa i pomnik

Interesujące, że po latach procesami o czary zainteresowali się badacze hitlerowscy. Nie wiadomo dokładnie, jaka była przyczyna ich dociekań. W Berlinie powołano centralną instytucję badającą te procesy – od oskarżenia, poprzez przebieg rozprawy, aż do wykonania wyroku. Wiele wskazuje na to, że wierzone w istnienie magii. Prace nad tą tematyką miały udowodnić, że nieszczęśliwi skazańcy byli nosicielami tradycji starogermańskich; metody stosowanych tortur traktowano na swój sposób szkoleniowo... Materiały zbierano dokładnie, starannie i wielokierunkowo, analizowano przyczyny oskarżenia, przebieg procesu i tortur, rozważano nawet... możliwość dziedziczenia umiejętności magicznych. Dodajmy, że zdobyte informacje dotyczyły procesów o czary na obszarze nie tylko Polski, ale i w innych krajach europejskich, a nawet w Meksyku i Stanach Zjednoczonych. Z polskich miejscowości w kartotece występują m.in. Poznań, Bydgoszcz, Witkowo, Rydzyna, Wągrowiec.

Mało kto z mieszkańców stolicy Wielkopolski wie, że zebrane w ten sposób materiały i kartoteki procesów o czary, ukryte przez hitlerowców w Sławie Śląskiej, w 1946 roku zostały przekazane do Archiwum Państwowego w Poznaniu. Dziś jest to obszerny materiał liczący ponad trzy tysiące jednostek archiwalnych, starannie i fachowo opracowanych, w środowisku archiwistów uważany za unikat na skalę światową. Dodajmy, że protokoły z procesów o czary zachowały się także w archiwum Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk; dotyczą spraw rozpatrywanych w Zbąszyniu w latach 1654, 1681 i 1708.

I wreszcie akcent najnowszy. W maju 2025 roku w Poznaniu odbyło się spotkanie konsultacyjne dotyczące projektu postawienia pomnika czarownicy spalonej na Chwaliszewie w 1511 roku. Specyfika pomnika i osoby, która miała być upamiętniona, dała podstawę do skonsultowania sprawy z mieszkańcami. To pomnik Wiedźmy, stworzony przez Alicję Białą według pomysłu Ewy Łowżył, przedstawiający anonimową, płynną postać kobiecą wykonaną ze stali częściowo trawionej kwasem. Tę oryginalną rzeźbę pokazano podczas Festiwalu Malta w 2024 roku. Wkrótce jednak pomnik zniknął, a potem zmieniał miejsce, ale już w pomieszczeniach zamkniętych. Dziś przypominą o nim kwadratowa podstawa, pozwalająca snuć wnioski i opinie na temat ludzkiej mentalności... ■

Oskarżone o czary poddawane były różnym próbom, m.in. wody i ognia. Pod wpływem wymyślnych tortur nieszczęśliwe kobiety przyznawały się do wszystkiego.

starszy opisany źródłowo przypadek nastąpił w 1511 roku w podpoznańskim Chwaliszewie, które znane było z warzenia piwa – w owym czasie podstawowego (i w miarę bezpiecznego przy ówczesnym stanie higieny) napoju. Kiedy doszło do zepsucia piwa w aż sześciu warzelniach, przyczynę tej sytuacji

nia z diabłem, a w 1645 roku – Regina Boroszka oskarżona o podobne kontakty z całym tabunem diablów.

Ostatni w Wielkopolsce proces o czary przeprowadzono w 1775 roku w południowej części regionu, w powiecie ostrzeszowskim, w Doruchowie. Miejscowa dziewczeczka zachorowała, a lekarze nie

Robot i parking pomogą w leczeniu

Jak samorząd województwa wspiera rozwój Wielkopolskiego Centrum Onkologii.

Wielkopolskie Centrum Onkologii w Poznaniu zostało pierwszą publiczną placówką w Polsce, która wykorzystuje najnowszy model robota da Vinci dV5. Kupione w grudniu urządzenie kosztowało ponad 17 mln zł, z czego ponad 12 mln zł wyłożył samorząd województwa.

Pierwsi pacjenci byli operowani przy użyciu najnowszego robota od 18 grudnia. Do 14 stycznia wykonano w placówce 19 zabiegów, z czego 8 z chirurgii przewodu pokarmowego, a 11 – w zakresie schorzeń ginekologicznych (endometriozy oraz raka trzonu macicy).

Co wyróżnia tę nowoczesną technologię, która pomaga lekarzom i pacjentom placówki z ulicy Garbary w Poznaniu? System przekłada ruch dłoni i wzroku chirurga na robotyczny, co eliminuje naturalne ludzkie drżenie mięśni oraz poprawia pole widzenia. Specjalne rozwiązanie pozwala chirurgowi wyczuwać siły pchania, ciągnięcia i napięcie tkanek, a także odczuwać nacisk podczas zadań wykonywanych przez da Vinci, np. szycia. Odpowiedni stół i system ITM umożliwiają optymalne ułożenie pacjenta, aby maksymalnie zwiększyć pole manewru dla robota.

Szpital od kilku lat jest kluczowym ośrodkiem chirurgii robotycznej w regionie. W 2024 roku wykonano



FOT. ARTUR BOJŃSKI

Jak poinformowali władze województwa i WCO, wielopoziomowy parking rozwiąże problemy dojeżdżających pacjentów.

tu największą liczbę takich zabiegów w Wielkopolsce – 362; w roku 2025 było ich już 436; a od początku stosowania robotów takich operacji doliczono się już ponad 2000. WCO operuje z da Vinci niemal wszystkie przypadki raka trzonu macicy, około połowy

przypadków nowotworu jelita grubego, jest też polskim pionierem w obszarze robotycznej chirurgii głowy i szyi.

Poza WCO, roboty chirurgiczne posiadają jeszcze trzy marszałkowskie placówki: Wojewódzki Szpital Wielospecjalistyczny w Lesznie (167



FOT. ARCHIWUM WCO

Najnowszej generacji robot da Vinci od grudnia jest wykorzystywany w placówce przy ul. Garbary.

operacji w 2025 r.), Szpital Wojewódzki w Poznaniu (183 zabiegi) oraz Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem (366 operacji, głównie prostaty).

O innej planowanej inwestycji WCO poinformowali

na początku stycznia dyrektor placówki prof. Julian Malicki i marszałek Marek Woźniak. Konferencja odbyła się w Victoria Business Center przy ul. Strzeleckiej w Poznaniu – tę nieruchomość województwo niedawno kupiło i przekazało w użytkowanie szpitalowi.

Po rozbiorze dotychczasowego obiektu powstanie tu wielopoziomowy parking dla pacjentów WCO.

– Szpital stale się rozbudowuje, powiększa swój potencjał w zakresie usług medycznych. Jednak przy każdej informacji o kolejnej inwestycji pojawia się pytanie: a co z parkingami? Przez lata szukaliśmy najroźniejszych rozwiązań – przyznał Marek Woźniak.

Ten problem ma rozwiązać obiekt na kilkaset miejsc postojowych, połączony z oddalonymi o kilkaset metrów budynkami WCO autobusem wahadłowym, z częścią podziemną wykorzystywaną jako tymczasowe miejsce schronienia ludności.

– Chcemy, aby każdy pacjent, niezależnie od miejsca zamieszkania czy stopnia sprawności, miał łatwy dostęp do leczenia onkologicznego – podkreślał prof. Julian Malicki. – To również wytrąci pojawiający się czasami argument, że trzeba szukać lokalizacji poza miastem, żeby budować nowe centrum onkologii.

Jak zapewnił podczas konferencji Mikołaj Stępień, autor wstępnej koncepcji architektonicznej parkingu, wszczęto już niezbędne do rozpoczęcia budowy postępowania administracyjne, a nowy obiekt nie będzie oddziaływał na otoczenie w stopniu większym niż dotychczasowy. **ABO**

Wielkopolski samorząd i sanepid zadbają o dziecięce kręgosłupy

23 stycznia w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu zaprezentowano dofinansowany przez regionalny samorząd projekt edukacyjny pt. „Aktywna przerwa”.

Celem przedsięwzięcia jest kształtowanie odpowiednich nawyków, zapobiegających wadom postawy wśród dzieci z klas od I do III z wielkopolskich szkół podstawowych. Pracownicy WSSE w Poznaniu we współpracy z wykładowcami Katedry Fizjoterapii Klinicznej poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego im. E. Piaseckiego opracowali zestaw ćwiczeń, które mają przeciwdziałać negatywnym następstwom wielogodzinnego spędzania czasu (w szkołach) w pozycji siedzącej.

– Zależy nam, żeby dzieci wykonywały ćwiczenia zapobiegające wadom postawy, choć

kilka minut dziennie w trakcie krótkiej przerwy – wyjaśniał dziennikarzom podczas konferencji prasowej Paweł Gilewski, wielkopolski państwowy wojewódzki inspektor sanitarny, dyrektor WSSE Poznań. – To ważny temat, mówimy i działamy w tym zakresie od lat, a nowe przedsięwzięcie będzie świetnym uzupełnieniem naszych zadań.

Dlaczego samorząd województwa włączył się do realizacji i finansowania „Aktywnej przerwy”?

– Dzieci i młodzież ruszają się coraz mniej, a tyją coraz bardziej, zresztą najszybciej w całej Europie. To oczywiście efekt wielu różnych czynników, ale w nowym programie chodzi nam o wyrobienie pewnych zdrowych nawyków, potrzeby krótkiego ruchu, wyprostowania ciała – mówiła Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa. – Przecież ruch i aktywność



FOT. PIOTR BATAŁAK

Szczegóły „Aktywnej przerwy” omówiono 23 stycznia w WSSE w Poznaniu.

fizyczna mają wiele zalet: ułatwiają dotlenienie organizmu, pomagają przeciwdziałać problemom emocjonalnym, poprawiają koncentrację.

W ramach projektu „Aktywna przerwa” wydrukowano 11,5 tys. zestawów ćwiczeń, które będą dystrybuowane w wielkopolskich szkołach. Całkowity koszt zadania to 55,2 tys. zł, a samorząd województwa przekazał na jego realizację 49,2 tys. zł.

– Przygotowaliśmy kilka naciąganych prostych ćwiczeń, bo

dostrzegamy problem coraz większej liczby dzieci z zaburzeniami prawidłowej postawy ciała. Mamy też na AWF program analizujący podstawowe umiejętności ruchowe wśród najmłodszych i okazuje się, że wielu z nich ma

problem ze zwykłą koordynacją ruchową – dodała Marzena Wiernicka, kierownik Zakładu Kinezyterapii i Fizjoterapii Wieku Rozwojowego AWF w Poznaniu. – Ważna jest jednak pozytywna mobilizacja młodych. Mówmy po każdym ćwiczeniu: świetnie to zrobiłeś, coraz lepiej ci idzie, robisz postępy, trzymaj tak dalej. Wystarczy nawet 5 minut podczas lekcji lub przerwy.

– Materiał graficzny jest prosty i gotowy. Wystarczy zaprosić uczniów podczas lekcji lub przerwy do krótkiego ruchu – skwitowała wielkopolska wicekurator oświaty Izabela Liebert-Jędruszkowiak.

– Zachęcamy wszystkich do aktywności, do kilku prostych ćwiczeń. Liczymy na szeroki odzew i udział wielu szkół i nauczycieli – uzupełnił dyrektor WSSE Poznań Paweł Gilewski. **RAK**



Marcin Zejdlewicz i Sylwia Nowaczyk, asystenci osób w kryzysie bezdomności, docierają do ludzi, oferując pomoc.



Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie ma pod opieką także dzieci z rodzin dotkniętych kryzysem bezdomności.

Szansa na nowy start

– Kiedy nie ma się dachu nad głową, najgorsze jest chodzenie z walizkami i ciągle ich ukrywanie – mówi Janina, która od dekady żyje w kryzysie bezdomności. W Polsce takich osób są tysiące.

Łukasz Karkoszka

Od poniedziałku do piątku spotkasz Janinę* w świetlicy „Babskie Sprawy”, która działa w ramach projektu „Bezpieczna Przystań”. To nie tylko dach nad głową na kilka godzin dziennie, ale miejsce, w którym kobiety mogą zjeść ciepły posiłek, wypić herbatę, odpocząć po nocy spędzonej na ulicy lub po prostu usiąść i pomilczeć albo porozmawiać z kimś, kto naprawdę chce słuchać. Na miejscu czekają specjaliści: psycholog, asystent osoby w kryzysie bezdomności, terapeuci zajęciowi, prawnik.

Poznań – miasto doznań

– Lubię tu przychodzić – przyznaje Janina. – Poznałam wspaniałych ludzi, to moje przyjaciółki. Nas już nawet rdza nie ruszy – mówi, wskazując na dziewczyny. Na moment odwraca wzrok, bo oczy zaczynają się jej szklić.

– A to nasza przybrana mama – wtrąca z uśmiechem jedna z podopiecznych.

Janina to elegancka, zadbana starsza pani. Cieszy się szacunkiem innych. Na ulicach Poznania żyje od dziesięciu lat. Wcześniej była Warszawa, potem kilka innych miast, w których próbowała zacząć się na dłużej. W żadnym jednak nie czuła się bezpiecznie.

– Poznań to miasto doznań i tajemnic, nigdy nie wiesz, co cię czeka za rogiem – śmieje się. – Z drugiej strony przekonałam się, że jeśli ci Poznań nie pomoże, to żadne miasto nie pomoże. Choć... czasem, gdy wchodzę do urzędu i mówię, że żyję na ulicy, inaczej patrzą na człowieka. Przykre, przecież życie każdemu może się posypać.

Janinie życie posypało się dosłownie. Odeszła od męża, bo choroba psychiczna, z którą się zmagala, zamieniła ich wspólne życie w koszmar i nieustanny strach.

– Zabrałam najważniejsze rzeczy, zamknęłam za sobą drzwi i wyszłam – mówi.

Zna reguły ulicy, jej rytmu, jej bezwzględności. Radzi sobie, jak może. W sezonie pracuje przy zbiorach papryki i jabłek. Po sezonie żyje ostrożnie, rozważając każdy wydatek.

– Człowiek niby się przyzwyczaja, ale tak naprawdę nigdy się do tego nie przystosujesz – zamyśla się. – Dobrze, że mamy tu w Poznaniu ogrzewalnię, taką z prawdziwego zdarzenia. Można tu przenocować, wziąć prysznic, zrobić pranie, odpocząć. Rano idziemy do świetlicy, wieczorem do ogrzewalni. Najgorsze są weekendy. Świetlica jest zamknięta i trzeba wałęsać się po mieście. Jak mam pieniądze, to pójść gdzieś na kawę, po galerii pochodzę. Złożyłam wniosek o mieszkanie socjalne, może się uda – mówi z nadzieją i dodaje: – Najgorsze jest to chodzenie z walizkami i ciągle ukrywanie ich to tu, to tam. Nigdy nie wiesz, czy jak wrócisz, zastaniesz swoje rzeczy.

Sam dach nie wystarczy

Projekt „Bezpieczna Przystań” ruszył w czerwcu 2025 r. Potrwa ponad trzy lata. Wsparciem objętych zostanie łącznie 641 osób w kryzysie bezdomności lub nią zagrożonych, przebywających w Poznaniu.

– Zapewnienie dachu nad głową nie jest wystarczające, by doprowadzić do usamodzielnienia osoby w kryzysie bezdomności. Potrzebna jest kompleksowa pomoc i cierpliwość w oczekiwaniu na efekty, ponieważ wychodzenie z życia na ulicy wymaga czasu – mówi Anna Krakowska, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Poznaniu.

Projekt zapewnia wszechstronną pomoc: od zaspokojenia podstawowych potrzeb, po wsparcie w powrocie do samodzielności i aktywności społecznej.

– Pomagamy też mieszkańcom zagrożonym bezdomnością, oferując pomoc doradcy do spraw zadłu-

żenia oraz specjalistyczne konsultacje ekspertów od finansów, prawa bankowego, windykacji – podkreśla Anna Krakowska.

Odzyskać kontrolę nad życiem

Bunkry, pustostany, ogródki działkowe. Miejsca, które dla większości z nas są białymi plamami na mapie miasta, dla nich stają się codzienną trasą. To tam zaglądają Marcin Zejdlewicz i Sylwia Nowaczyk – asystenci osób w kryzysie bezdomności. Docierają do ludzi, oferując pomoc: od wsparcia w załatwieniu dokumentów i badań lekarskich, po rozmowę i ustalenie indywidualnego programu wychodzenia z bezdomności.

– Najważniejsze jest zbudowanie relacji, a nie jest to łatwe. Ludzi, których spotykamy, los nie oszczędzał, a instytucje zawiodły. Dlatego kiedy ktoś zaczyna wprowadzać choćby niewielkie zmiany w swoim życiu, czujemy satysfakcję. Mam podopiecznego, który ma za sobą pobyt w zakładzie karnym. Od lat żyje na ulicy. Przez lata był uzależniony od alkoholu. Niedawno udało nam się rozpocząć terapię, staramy się o uzyskanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, a potem o pracę. Krok po kroku idziemy do przodu – mówi Marcin Zejdlewicz. – To praca trudna, ale potrzebna. Czasem nagrodą jest tylko uśmiech, czasem pierwszy krok w kierunku normalnego życia. Gdy widzisz, jak człowiek powoli odzyskuje kontrolę nad swoim życiem, wiesz, że to ma sens.

Obecnie mamy zimę – jeden z najtrudniejszych okresów dla osób żyjących na ulicy. Nadrzędnym celem staje się znalezienie ciepłego i suchego kąta. Inne sprawy schodzą na boczny tor.

– Warunki pogodowe wpływają na naszą pracę. Podobnie jak np. remonty dróg czy zmiana organizacji ruchu. Nie zdajemy sobie z tego sprawy, ale dla osób żyjących na ulicy to duży problem. Jeden zamknięty odcinek może zmienić całą tra-

sę, którą ktoś codziennie musi pokonać, żeby dotrzeć do ogrzewalni czy punktu pomocy. W internecie tego nie sprawdzają, bo często nawet nie mają telefonu. Na szczęście wiemy, gdzie możemy ich znaleźć i jak przekazać wiadomość – opowiada Sylwia Nowaczyk i przyznaje, że na przestrzeni lat zmienił się profil osób żyjących na ulicy: – Mamy w głowie stereotyp bezdomnego mężczyzny w średnim wieku, proszącego o pieniądze na alkohol. A to tylko mały procent.

Coraz częściej są to młode osoby, które nigdy nie miały problemu z alkoholem czy narkotykami, a mimo

Wiem, że mam szansę na nowy start i nie zamierzam jej zmarnować

to znalazły się na ulicy, bo albo nie miały odpowiedniego wsparcia na etapie wchodzenia w dorosłe życie, albo doświadczyły traumatycznych sytuacji.

Każda historia jest inna i poruszająca.

Nie zmarnować szansy

Według badań z ubiegłego roku na ulicach Poznania żyją 1083 osoby. Przybywa kobiet.

– Dane nie odzwierciedlają rzeczywistej skali problemu, ponieważ nie wykazują tak zwanej bezdomności utajonej, na przykład młodych ludzi pomieszkujących w znajomych czy na terenach rodzinnych ogrodów działkowych oraz osób zagrożonych utratą mieszkania z powodu zadłużenia – mówi Anna Krakowska.

Zosia* to energiczna 22-latką i odana matka czteroletniej Jagody*. Choć jest u progu dorosłego życia, ma już za sobą epizod bezdomności.

– Urodziłam córkę w wieku 17 lat. Młodo, ale wtedy mogłam li-

czyć na partnera. Do czasu, bo kilka miesięcy temu nas zostawił. Zajmowałam się córką, nie byłam w stanie pójść do pracy. Z dnia na dzień trafiliśmy z Jagodą na bruk – opowiada Zosia.

Na szczęście nie musiały mieszkać na ulicy – pomoc znalazły w schronisku dla bezdomnych kobiet. Zosia opisuje ten czas jako jeden z najtrudniejszych w swoim życiu.

– W pokoju byliśmy we cztery, z Jagodą spałam na jednym łóżku. Czasem trudno było dojść do porożumienia. Do tego w ośrodku panowały rygorystyczne zasady. Byłam w rozsypce. Podjęłam terapię, a w internecie znalazłam informacje o projekcie „Bezpieczna Przystań”. Złożyłam dokumenty i udało się – wspomina.

Teraz Zosia z córką korzysta ze wsparcia w formie mieszkania wspomagane. Są tu od kilku tygodni. Szczęśliwe, spokojne, bezpieczne.

– Kiedy trafiliśmy do ośrodka, Jagoda była wystraszona i niespokojna. W nowym mieszkaniu odżyła – mówi Zosia z ulgą. – Dzielę je z Elą*, którą poznałam w ośrodku, i jej trzyletnim synem Wojtkiem. Dzieciaki szybko się zaprzyjaźniły, a my świetnie się dogadujemy. Przez wczesne macierzyństwo nie udało mi się skończyć szkoły zawodowej. Kształciłam się na fryzjerkę i chcę do tego wrócić albo spróbować kursu kosmetycznego. Wiem, że mam szansę na nowy start i nie zamierzam jej zmarnować.

W ramach programu Zosia i Ela dostają coś, czego przez długi czas bardzo im brakowało – kogoś, kto potrafi poprowadzić je przez urzędowe gąszcz i codzienne sprawy, od alimentów po planowanie budżetu. Obie biorą udział w programie oddłużania. Wiedzą, że najbliższy rok mają spędzić w mieszkaniu wspomaganim, co pozwoli im złapać oddech.

– Mieszkania mają uczyć codzienności: planowania wydatków, załatwiania spraw, budowania relacji i kompetencji, które pomagają w pracy i poza nią. Lokatorzy mogą liczyć nie tylko na asystentów, ale też na psychologów czy prawników. Ważne jest to, że mieszkania znajdują się w normalnych budynkach, na zwykłych osiedlach. Dzięki temu nikt nie jest stygmatyzowany, naznaczony tym, że korzysta ze wsparcia – mówi Anna Zajac-Domżał, zastępczyni dyrektora MOPR w Poznaniu.

Rzeczy Zosi i Eli nie stoją już spakowane pod ścianą, w gotowości. I także o to chodzi w „Bezpiecznej Przystani” – żeby w końcu przestać sprawdzać, czy walizki nadal stoją tam, gdzie były. ■

Projekt „Bezpieczna Przystań – wsparcie osób w kryzysie bezdomności przebywających w Poznaniu” realizowany jest przez miasto Poznań (lider przedsięwzięcia) w partnerstwie z Fundacją Pomocy Wzajemnej Barka, Caritas Archidiecezji Poznańskiej, Pogotowiem Społecznym oraz Zgromadzeniem Sióstr św. Elżbiety – Prowincją Poznańską. Koszt przedsięwzięcia to ponad 48,2 mln zł, a unijne wsparcie wyniosło 33,8 mln zł.

** Na prośbę bohaterki ich imiona zostały zmienione.*

Kierunek „inteligentna wieś”

Samorząd Województwa Wielkopolskiego ogłosi w 2026 r. nabór wniosków dla gmin.

Wielkopolska wieś rozwija się dzięki inwestycjom finansowanym z różnych źródeł. Od wielu lat w naszym regionie wdrażany jest program Wielkopolska Odnowa Wsi, realizowany w formie szeregu konkursów dotacyjnych, adresowanych do sołectw i podmiotów działających na obszarach wiejskich.

Celem wielu przedsięwzięć, zgłaszanych do tych konkursów, jest unowocześnienie miejscowości poprzez stworzenie infrastruktury, która będzie realnie służyć mieszkańcom i poprawiać komfort ich codziennego życia.

„Smart village”

Duże znaczenie w tym kontekście ma udział społeczności wiejskich w procesie decydowania o przeznaczeniu pozyskiwanych funduszy. W tego typu podejściu, łączące oddolność inicjatyw z innowacyjnością, wpisuje się idea „smart village” (z angielskiego „inteligentna wieś”). To jeden z ważnych kierunków Wspólnej Polityki Rolnej, w ramach której Komisja Europejska zaplanowała fundusze zarówno na opracowanie koncepcji „smart village”, jak i na wdrożenie gotowych już rozwiązań.

Temat ten coraz bardziej nabiera wagi w kontekście rosnących kosztów życia, zapewniania dostępu do profesjonalnych usług wysokiej jakości oraz zagrożeń związanych z klęskami żywiołowymi.

W wielu miejscowościach podejmuje się refleksję nad sposobem



Tężnia solankowa w Kłodawie to przykład innowacji, którą można określić mianem „smart”.

rozszerzenia funkcjonalności już istniejącej infrastruktury oraz rozpoczęciem nowych inwestycji, aby osiągnąć efekt synergii i usprawnić codzienne funkcjonowanie społeczności wiejskiej, a także zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców.

Poprawić jakość życia

Czym z założenia jest „inteligentna wieś”? Zgodnie z definicją zaproponowaną przez autorów „Poradnika Smart Villages” z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, bycie „smart” oznacza między innymi wykorzystanie nowych

technologii oraz inteligentnych rozwiązań w celu poprawy jakości życia, np. telemedycyny czy e-urzędu oraz wykorzystania odnawialnych źródeł energii.

Przykładem takiego innowacyjnego podejścia do planowania przestrzennego jest miejscowość Morawica w województwie świętokrzyskim, gdzie przy niewielkim nakładzie finansowym i dużym zaangażowaniu mieszkańców powstał ogród deszczowy, założony na działce publicznej. Ogród ten tworzy nieznacznie obniżony teren z piaskiem i żwirem, porośnięty odpowiednio dobraną

roślinnością, którego zadaniem jest zmagazynowanie, a następnie filtracja wody opadowej. Tego typu projekty mogą być inspiracją dla mieszkańców obszarów wiejskich w województwie wielkopolskim.

– W drugiej połowie 2026 roku planujemy ogłosić nabór wniosków na wdrożenie koncepcji „smart village” w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Województwo wielkopolskie, podobnie jak inne regiony naszego kraju, ma do dyspozycji na ten cel około 7 milionów złotych. Wnioski będą mogły składać gminy

oraz związki międzygminne – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Aby wdrożyć koncepcję „inteligentnej wsi”, najpierw musi ona powstać. Pod koniec realizacji PROW 2014-2020 pojawiła się możliwość pozyskania funduszy na opracowanie samej koncepcji „smart village”. Z tej możliwości skorzystały stowarzyszenia z obszaru LGD KOLD.

Koncepcje „inteligentnych wsi” powstają również dzięki grantom udzielanym w ramach nowej perspektywy finansowej. Od końca 2025 r. do połowy 2026 r. ogłaszane są nabory wniosków dla poszczególnych LGD, które mogą ubiegać się o powierzenie grantów.

W styczniu Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeprowadził nabór dla Stowarzyszenia LGD Dolina Samy, w lutym – dla Stowarzyszenia „LGD-7 Kraina Nocy i Dni”, a wkrótce ogłosi również nabory dla Stowarzyszenia Unia Nadwarciańska, LGD Kraina Trzech Rzek, Stowarzyszenia „Wielkopolska Wschodnia”, Stowarzyszenia „Solidarni w Partnerstwie”, Stowarzyszenia „Solna Dolina” oraz LGD „Źródło”.

Możliwa będzie również realizacja koncepcji, która powstała bez finansowania ze środków Unii Europejskiej.

Spośród wszystkich opracowanych koncepcji, które zgłoszą gminy, wyłonione zostaną najlepsze, i to one otrzymają dofinansowanie z UE. Refundacja podlegać będzie od 30 do 75 proc. kosztów kwalifikowalnych operacji.

Zrób zdjęcia, wygraj atrakcyjne nagrody

Ponad tysiąc zgłoszonych zdjęć, 111 laureatów i 37 wyróżnionych – tak przedstawia się bilans sześciu dotychczasowych edycji konkursu fotograficznego, promującego uroki obszarów wiejskich w Wielkopolsce.

29 stycznia ruszyła kolejna odsłona konkursu organizowanego przez jednostkę regionalną KSOW+ w województwie wielkopolskim pod tytułem „PS WPR w obiektywie – wieś wczoraj, dziś i jutro”.

– Inicjatywa wpisuje się w działania promujące Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej 2023-2027. Na fotografiach bardzo dobrze widać, jak zmieniają się obszary wiejskie, jak unowocześnia się rolnictwo w naszym regionie i poprawia stan infrastruktury lokalnej – mówi wi-



Zdjęcie Piotra Gołębnika, prezentujące zagospodarowanie rynku w Dolsku, zdobyło pierwsze miejsce w konkursie zorganizowanym w 2025 roku, w kategorii „Infrastruktura dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich”.

cemarszałek Krzysztof Grabowski. – Nie zapominamy jednak o tradycji i wielowiekowym dorobku naszych mieszkańców, które również chcemy zaprezentować.

Konkurs adresowany jest do mieszkańców naszego województwa, którzy ukończyli 13. rok życia. Prace można zgłaszać w czterech, zupełnie nowych kategoriach tematycznych: „Zielona i bezpieczna wieś”, „Wielkopolska zdrowa żywność od pola do stołu”, „Nowoczesne i konkurencyjne rolnictwo” oraz „Wieś aktywna, zaradna i przedsiębiorcza”.

Każdy uczestnik może zgłosić maksymalnie jedną pracę w ramach każdej kategorii.

Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody w postaci bonów do wykorzystania w sklepie fotograficznym.

Zwycięskie prace w czterech kategoriach zostaną nagrodzone bonami o wartości 2000 zł każdy, a za drugie i trzecie miejsce przewidziano bono o wartości odpowiednio 1700 i 1300 zł.

Fotografie należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres kow@umww.pl, w tytule wiadomości wpisując „konkurs fotograficzny”. Szczegółowe wytyczne w zakresie warunków technicznych, jakie muszą spełniać prace, oraz nazwy plików ze zdjęciami, wynikają z regulaminu konkursu, który opublikowano na stronach umww.pl, dprow.umww.pl oraz na profilu Facebook „KSOW+ Wielkopolska”.

Termin zgłoszeń upływa 29 sierpnia 2026 r., a wyniki zostaną ogłoszone do końca września tego roku.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Materiał finansowany ze środków UE w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, opracowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński, Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, e-mail: kow@umww.pl, www.dprow.umww.pl



Urząd na dworcu, a centrum wypięknieje

W Nowych Skalmierzycach i na trzech uczelniach poznańskich rozpoczynają się wielomilionowe projekty rewitalizacyjne.

Niemal 40 mln zł dotacji z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski otrzymała gmina Nowe Skalmierzyce na kompleksowy remont zabytkowego dworca kolejowego. Prawie 120-letni budynek jest jednym z najpiękniejszych dworców w Polsce. To nie tylko wizytówka miasta, ale świadek historii. Obiekt powstał w czasach zaborów, jako symbol potęgi Niemiec i przejście graniczne między zaborami pruskim i rosyjskim. W 1913 r. doszło tu nawet do spotkania cesarza Wilhelma II i cara Mikołaja II.

Budynek podupadał przez lata. Wiele pomieszczeń dworca stało pustych, bez ogrzewania, a dach przeciekał. Nic więc dziwnego, że samorząd długo starał się o jego odrestaurowanie. W 2020 r. odnowiono poczekalnię i elewację oraz naprawiono dach. Dzięki temu obiekt mógł znów pełnić swoją funkcję. Wciąż jednak była tam ogromna niezagospodarowana przestrzeń.

– Rozmowy o rewitalizacji tego obiektu i poszukiwaniu źródła jej finansowania były prowadzone od długiego czasu – mówił 14 stycznia podczas konferencji prasowej w Nowych Skalmierzycach marszałek Marek Woźniak. – Tak się szczęśliwie stało, że konkurs ogłoszony w ramach obecnej perspektywy funduszy unijnych spotkał się ze skutecznym wnioskiem gminy Nowe Skalmierzyce, a ten znalazł się w szczęśliwej, elitarniej ósemce, która dostała finansowanie na rewitalizację.

– Za dwa lata dworzec będzie miejscem integracji, aktywności i wspólnego spędzania wolnego czasu – mówi twórcy projektu odnowy. – Do nowych, reprezentacyjnych przestrzeni przeniesie się urząd miasta. Obiekt będzie też służył różnym grupom społecznym – od młodego pokolenia po seniorów. W budynku siedzibę znajdą również Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności, co



REWITALIZACJE DOTYCZĄ REPREZENTACYJNYCH BUDYNKÓW, JAK DWORZEC W NOWYCH SKALMIERZYPACH.

pozwoli na rozszerzenie oferty edukacyjnej miasta.

I w taki oto sposób dworzec – symbol przeszłości – stanie się również przestrzenią przyszłości. Zyska bowiem nowe funkcje administracyjne, społeczne, edukacyjne i kulturalne.

Ponadto pieniądze unijne zostaną zainwestowane w trzy poznańskie uczelnie wyższe. Łączna dotacja to około 98 mln. Największe wsparcie (58 mln zł) uzyska Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Uczelnia zadba o swoje historyczne obiekty

w centrum Poznania. Przebudowany zostanie np. budynek Collegium Iuridicum z przestrzenią Paramuzeum UAM w przyziemiu.

Zmieni się także budynek po Katedrze i Zakładzie Mikrobiologii Uniwersytetu Medycznego wraz z otoczeniem

i budynkami towarzyszącymi – dla potrzeb Wydziału Nauk o Sztuce UAM (ul. Wieniawskiego 3). Oprócz tego nowe funkcjonalności zyska Collegium Minus oraz Aula Uniwersytecka w Poznaniu.

To nie koniec zmian wizualnych w centrum miasta. Będą bowiem kontynuowane przebudowy dwóch ostatnich segmentów budynków należących do Akademii Muzycznej w Poznaniu przy ul. Święty Marcin. Przypomnijmy, że pierwszy segment budynku (na czele z Aulą im. Stefana Stuligrosza) został wyremontowany z puli WRPO 2014-2020.

Z kolei Uniwersytet Artystyczny im. M. Abakanowicz będzie kontynuował prace związane z przebudową zabytkowego zespołu budynków dawnej fabryki papieru przy ul. Szyperskiej. W poprzedniej perspektywie za pieniądze UE wyremontowano jeden budynek. Teraz czas na dwa kolejne. Prace będą prowadzone na powierzchni 2250 m kw. MARK

Sięgnij po dotacje na badania i retencję wodną

Jakie projekty mogą jeszcze liczyć na wsparcie z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski w 2026 roku?

30 mln zł dotacji zostanie przeznaczonych na cztery projekty z obszaru B+R. Dwa z nich zrealizuje Sieć Badawcza Łukasiewicz – Poznański Instytut Technologiczny. Naukowcy będą zajmować się poprawą bezpieczeństwa transportu oraz wdrożeniem innowacyjnych rozwiązań wspierających adaptację do zmian klimatu.

Wydział Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu stworzy zaawansowaną platformę AMU-MULTI-OMI. Z kolei Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu zbuduje nowoczesny ośrodek badawczy, który będzie zajmował się m.in. onkologią, hematologią i transplantologią.

Sporo okazji na pozyskanie dofinansowania będą miały samorządy korzystające z instrumentu ZIT. Do 10 kwietnia mogą aplikować o środki na wsparcie oraz rozwój e-usług i cyberbezpieczeństwa. Chodzi



SKWER PRZY UL. NORWIDA W POZNANIU POWSTAŁ W RAMACH PIERWSZEGO ETAPU PROJEKTU ZIT POZNAŃ. TERAZ CZAS NA KOLEJNE TEGO TYPU PRZEDSIĘWZIĘCIA.

o pięć ZIT-ów: poznański, kalisko-ostrowski, koniński, leszczyński i kolsko-turecki.

Będą też konkursy zwiększające odporność na zmiany klimatu i klęski żywiołowe. Do końca marca wniosek na trzeci etap realizacji projektu z obszaru małej retencji i niebiesko-zielonej infrastruktury ma złożyć Metropolia Poznań. Podobne zadania będą mogły być podejmowane na terenie czterech ZIT-ów: konińskiego, pilskiego, leszczyńskiego

oraz Koła i Turku. Termin naboru upłyne 5 maja.

Mobilność miejska – to kolejny obszar wsparcia unijnego, skierowany do ZIT-ów. Prawie 100 mln zł podzielią między siebie samorządy z aglomeracji poznańskiej na realizację trzeciego etapu projektu związanego z poprawą efektywności transportu. Na złożenie wniosku mają czas do końca marca. O dofinansowanie na podobne działania, tylko do 17 kwietnia,

będą mogły ubiegać się także samorządy z leszczyńskiego i pilskiego ZIT.

Kolejne przedsięwzięcie to ALMA – Inicjatywy na rzecz aktywnej integracji młodzieży w wieku 18-29 lat, pozostającej w niekorzystnej sytuacji, niekształcącej się, niepracującej ani nieuczącej się (tzw. młodzieży NEET). Wnioski można składać do końca marca. W podobnym czasie można też aplikować po fundusze na realizację projektów dotyczących wsparcia rodzin i systemu pieczy zastępczej.

Na koniec – kwestie hydrologiczne, związane z poprawą zasobów wodnych na terenie Wielkopolski wschodniej – to główny temat konkursu z puli FST, który wystartuje w kwietniu. Trochę wcześniej (16 marca) ruszy przyjmowanie wniosków na drugi etap projektu związanego z transportem miejskim, realizowanego przez gminę Turek i miasto Słupca.

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej fundusze.wielkopolskie.pl. MARK

Wyglądają ładnie, będą oszczędne



TAK WYGLĄDĄJĄ BUDYNKI PO MODERNIZACJI.

W Koninie zakończyła się termomodernizacja pięciu budynków miejskich.

Pracami objęto: Żłobek Miejski przy ul. Sosnowej, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Miejską Bibliotekę Publiczną im. Zofii Urbanowskiej, III Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida oraz Zespół Szkół Górniczo-Energetycznych im. Stanisława Staszica przy ul. Bydgoskiej.

Dokonano modernizacji systemów grzewczych, ocieplenia ścian zewnętrznych i stropodachów, wymieniono stolarki okienne i drzwiowe, oświetlenie, wentylację. Zamontowano też panele fotowoltaiczne. Efekty widać na zdjęciach. Tak kompleksowa modernizacja budynków nie byłaby możliwa bez dotacji unijnej w wysokości 12 mln zł, a pozostałe środki wyłożyli Konin i budżet państwa. MARK

Projekty na zdrowie

Poznaj ofertę programów profilaktycznych samorządu województwa.

Powikłania po cukrzycy, chorobach onkologicznych albo urazy czy bóle mięśniowo-szkieletowe – to częste powody, które eliminują nas z życia społecznego czy zawodowego. Aby temu zapobiec, warto korzystać z programów profilaktycznych dofinansowanych z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski.

Czego one dotyczą i kto może skorzystać z oferty? O tym była mowa podczas konferencji prasowej „Fundusze po zdrowie”, która odbyła się 29 stycznia w Poznaniu.

– W minionej perspektywie unijnej takich programów realizowaliśmy aż 16, a ich dorobek był bardzo bogaty – przypomnieli wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – W obecnej perspektywie będzie podobnie, dlatego na ten moment mamy podpisanych 5 umów na realizowanie takich przedsięwzięć.

Warto z nich skorzystać, ponieważ pozwalają nie tylko na wczesne wykrywanie zagrożeń zdrowotnych, ale też uczą, jak skutecznie im zapobiegać.

Onkologia

Z programu rehabilitacyjnego dla pacjentów onkologicznych mogą skorzystać osoby uczące się, pracujące w naszym regionie lub go zamieszkujące, w wieku 18-64 lat, kwalifikujące się do rehabilitacji, które chorują lub są po chorobie nowotworowej.

Takie osoby mogą liczyć na kompleksową rehabilitację z możliwością skorzystania z dodatkowego wsparcia psychologicznego lub poradnictwa dietetycznego. Co więcej, działaniami profilaktyczno-edukacyjnymi objęci są zarówno pacjenci onkologiczni, jak i osoby z najbliższego ich otoczenia, a także personel medyczny.

Program realizuje Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów im. Aliny Pienkowskiej w Poznaniu (OPEN). Rehabilitacja jest prowadzona w Centrum Referencyjnym w Poznaniu oraz w czterech filiach na terenie Wielkopolski – w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile. Projekt potrwa do końca sierpnia 2028 r. Więcej o programie na stronie: rehabilitacja-open.pl, tel. 601 061 848.

Rak nie wyrok

OPEN realizuje również program profilaktyki nowotworów dolnego odcinka przewodu pokarmowego. To oferta



FOT. 3X ARCHIWUM BENEFICJENTA

Z programów profilaktycznych w ramach WRPO 2014-2020 skorzystało ponad 172 tys. osób.

dla osób w wieku 50-74 lata, które uczą się lub pracują, a u których nie rozpoznano wcześniej nowotworów złośliwych jelita grubego i odbytnicy.

Takie osoby mogą wykonać badania przesiewowe, tj. badania na obecność krwi utajonej w kale (test FIT). A jeśli wynik jest nieprawidłowy – wykonać kolonoskopię, i wówczas zapewniony jest zwrot kosztów dojazdu na badanie do Poznania.

Jest też przewidziane szkolenie dla lekarzy (w tym POZ) i pielęgniarek z zakresu profilaktyki nowotworu jelita grubego. Spotkania edukacyjne są realizowane w każdej gminie naszego województwa. Projekt potrwa do końca września 2027 r. Szczegóły na stronie badaniaopen.pl/, tel. 61 851 86 27 wew. 4.

Mózgowe porażenie

Kolejne przedsięwzięcie dotyczy rehabilitacji dzieci i młodych dorosłych (między 5. a 21. rokiem życia) z mózgowym porażeniem dziecięcym i innymi zespołami porażeniami, na terenie województwa wielkopolskiego. Ta oferta jest dostępna w Centrum Technologicznie Wspomaganej Rehabilitacji, działającym przy Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitalu Klinicznym im. Wiktora Degi UM w Poznaniu.

W leczeniu młodych pacjentów zastosowano zaawansowane systemy do rehabilitacji chodu. Rehabilita-

cja w poznańskim centrum odbywa się trzy razy w roku podczas dwutygodniowych cykli. Dla uczestników (wraz z opiekunem), zamieszkujących ponad 30 km od szpitala, zagwarantowany jest nocleg w hotelu. Zakres wsparcia jest bardzo szeroki, a więcej szczegółów można znaleźć na stronie www.orsk.pl, tel. 61 831-01-78.

Retinopatia

Retinopatia cukrzycowa, nazywana też cukrzycową chorobą oczu, jest główną przyczyną utraty wzroku u osób w wieku produkcyjnym. Nieleczona prowadzi do zmian w naczyniach krwionośnych w siatkówce, a w konsekwencji do pogorszenia widzenia. Dlatego tak ważne jest wczesne wykrycie schorzenia.

Z programu profilaktycznego mogą skorzystać osoby chore na cukrzycę, powyżej 18. roku życia, uczące się, pracujące lub zamieszkujące na terenie województwa wielkopolskiego. W ofercie jest badanie skriningowe – zdjęcia dna oka wysłane internetowo do automatycznej oceny poprzez nowoczesne oprogramowanie (z wykorzystaniem AI), co umożliwia poznanie wyniku po kilku minutach.

Takie badania w ramach programu zaplanowano w poradniach diabetologicznych lub za pośrednictwem mobilnego punktu diagnostycznego (retinobusa). Program wdrażany przez Fundację Wspierania Rozwoju Okuli-

styki „OKULISTYKA 21” będzie realizowany do końca marca 2027 r. Więcej informacji na stronie www.retinopatiacukrzycowa.pl, tel. 512 359 821.

Rehabilitacja

Piąty program zdrowotny dotyczy rehabilitacji medycznej. Działania skierowane są do mieszkańców Wielkopolski, którzy ukończyli 18 lat, zarówno pracujących, jak i niepracujących. Aby przystąpić do projektu, trzeba posiadać m.in. skierowanie na rehabilitację lub dokumentację medyczną potwierdzającą diagnozę choroby układu kostno-stawowego, mięśniowego, tkanki łącznej lub urazu.

Uczestnik programu nie może jednocześnie korzystać z rehabilitacji finansowanej przez NFZ. Pacjent zakwalifikowany do projektu uczestniczy w trzech konsultacjach z lekarzem lub fizjoterapeutą, odbywa też 20 indywidualnych spotkań z fizjoterapeutą.

Przedsięwzięcie jest realizowane w pięciu subregionach: poznańskim, kaliskim, konińskim, pilskim i leszczyńskim. Zainteresowani udziałem w programie powinni zająrzeć na stronę projektu – www.rpz-rehabilitacja.pl. Znajdują się tam m.in. telefony i adresy mailowe do realizatorów, a także informacje dotyczące tego, jak się zgłosić i co przygotować na pierwsze spotkanie konsultacyjne. Ze świadczeń będzie można korzystać do kwietnia 2028 r.

Fundusze europejskie na skróty

► **Gmina Przygodzice:** staw „Szperek” w Antoninie przechodzi modernizację. Prace obejmują m.in. remont umocnień brzegu przy DK 11, jazę piętrzącego wodę, natomiast na długości około 2 km remontowane są dwa rowy melioracyjne zlewni rzeki Barycz do Kanału Chynowskiego, zlokalizowane w Przygodzicach. Inwestycja jest częścią większego projektu (z dofinansowaniem FEW), realizowanego na terenie czterech gmin powiatu ostrowskiego. To szereg działań m.in. z obszaru mikro i małej retencji wodnej, które mają zapobiegać stale pogarszającej się sytuacji hydrologicznej w regionie.

► **Strzałkowo:** tak prezentuje się sala Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Strzałkowie. Inwestycja kosztowała ponad 600 tys. zł, z czego połowa pochodziła ze środków unijnych (z puli LGD). Zmieniło się dość dużo, m.in. wymieniono oświetlenie na energooszczędne, stolarkę okienną i drzwiową, przebudowano sufit. Jest też projektor oraz poprawiła się akustyka sali poprzez wbudowanie nowego systemu nagłośnienia scenicznego oraz wymianę kurtyny scenicznej. Zastosowane rozwiązania umożliwią poszerzenie oferty kulturalnej obiektu oraz zwiększą jego dostępność dla mieszkańców.



► **Wielkopolska:** powstał pierwszy w Polsce model równości płci – stworzony przez ponad 40 ekspertek i ekspertów z wielkopolskich organizacji. Jak piszą jego twórcy, dzięki „zderzeniu różnych perspektyw powstał unikalny, praktyczny, uniwersalny, a – dzięki finansowaniu z UE – bezpłatny model”. Pozwala on usprawnić zarządzanie 8 strategicznymi obszarami – w każdym z nich dostajesz gotowe instrukcje: jak szybko zdiagnozować problem i jakie sprawdzone rozwiązania wdrożyć. „Oszczędzasz czas i pieniądze (...). Model jest unikalny, bo łączy praktyczną wiedzę z gotowymi narzędziami do wdrożenia tu i teraz” – czytamy na stronie poznańskiej firmy SENSE Consulting (beneficjenta projektu).

► **Trzcianka:** finalizowane są prace remontowe związane z projektem „Trzcianecka Fabryka Dźwięku”. To wszystko dzieje się w przestrzeniach miejscowej biblioteki. Powstaje tu miejsce do nowoczesnych działań muzycznych i dźwiękowych. Będzie ono sprzyjać rozwojowi pasji muzycznych, poszerzeniu oferty kulturalnej oraz zwiększeniu dostępności działań artystycznych dla różnych grup wiekowych. Zmodernizowana przestrzeń pozwoli na prowadzenie działań o charakterze edukacyjnym i twórczym, odpowiadając na potrzeby lokalnej społeczności.

► **Września:** rozpoczęły się prace związane z przebudową Amfiteatru im. Anny Jantar. Do końca roku obiekt ma być gotowy. Zmieni się nie tylko scena, ale odnowione zostanie tzw. koło znajdujące się przed amfiteatrem. Pojawia się tam m.in. nowe kwietniki, ławki oraz pergole. Taka „zielona” inwestycja nie byłaby możliwa bez wsparcia z FEW.

MARK

„NASZ REGION” O KLIMACIE

Silne mrozy, oblodzone chodniki i trudne warunki na drogach – aura z ostatnich tygodni dała się mieszkańcom Wielkopolski mocno we znaki. Eksperci podkreślają, że coraz częstsze ekstremalne zjawiska pogodowe to efekt postępujących zmian klimatu. O skutkach globalnego ocieplenia i zagrożeniu suszą w regionie rozmawiamy w nowym numerze e-magazynu „Nasz Region” z prof. Renatą Graf i prof. Leszkiem Kolendowiczem z UAM w Poznaniu.

Sprawdzamy też, jakie działania podejmują samorządy, aby ograniczyć emisję gazów cieplarnianych. Zaglądamy m.in. do Ostrowa Wielkopolskiego, który rozwija niskoemisyjny transport publiczny, a także do Kościana, Kiszkiwa i Trzcianki – gmin, które stawiają na rozwój ścieżek rowerowych.

Zeskanuj kod QR i czytaj sprawdzone informacje o funduszach UE.

MARK



PODPATRZONE



FOT. ARCHIWUM UMWW

„To jezioro damy tutaj, a ten niech sobie stoi w zieleni...” Czy tylko nam ten kadr z Nowych Skalmierzyc (w roli głównej radny Andrzej Pichet) skojarzył się z kultową sceną planowania osiedla z filmu Stanisława Barei „Poszukiwany, poszukiwana”?

POZMIENIANE



RYS. ZWIAD GLONTI



Czy ktoś zauważył, że niepostrzeżenie zaszły istotne zmiany w podziale administracyjnym naszego kraju? A konkretnie – mocno na południe przesunęła się granica naszego województwa. Wielkopolska graniczy teraz z Czechami, niedaleko mamy na przykład do Ostrawy...

Wszystkiego tego dowiedzieliśmy się 17 grudnia w położonej na Opolszczyźnie miejscowości o uroczej nazwie Boboluszek. Tam odbudowano – zniszczony podczas powodzi – most łączący Polskę z Czechami. W uroczystości oddania obiektu do użytku uczestniczył m.in.

marszałek Marek Woźniak, bo Wielkopolska wsparła tę inwestycję ze swojego budżetu. Jego opolski odpowiednik, marszałek Szymon Ogłaza, chcąc wyrazić wdzięczność, ogłosił: – To tutaj zaczyna się nasze województwo i Polska, a po oddaniu mostu także fragment Wielkopolski.

Chcąc to unaocznic czytelnikom, zaznaczyliśmy na mapce „stare” granice naszego regionu oraz położenie Boboluszki, gdzie teraz „zaczyna się Wielkopolska”... A o rysunkowe podsumowanie sprawy poprosiliśmy też zaprzyjaźnionego grafika (efekt – powyżej).

PODSŁUCHANE

Uwielbiamy chodzić na galę Nagrody Naukowej Samorządu Województwa Wielkopolskiego. Od kilku lat relacje stamtąd trafiają bowiem na „inną stronę...”

W ubiegłym roku poczuć humoru błysnął prof. Krzysztof Książek, wyznając: – Wszyscy, którzy mnie znają, wiedzą, jak bardzo nie lubię garniturów i krawatów. Ale na dzisiejszą uroczystość kupiłem nowy garnitur, krawat, a nawet skarpetki! Bo to właściwe przy okazji odbierania tak prestiżowych wyróżnień, jak Nagroda Naukowa Samorządu Województwa Wielkopolskiego, czy też trochę mniej prestiżowych, jak Nagroda Nobla...

Dwa lata temu furorę zrobił z kolei dialog laudatora z laureatem (prof. Teofilem Jesionowskim) o przejażdżkach tego ostatniego podbieranym dziadkowi motorowerem Simson.

Ostatnio show skradły dzieci z wycieczki, prof. Andrzeja Grzybowski.

– Słyszeliśmy wszyscy o dokonaniach taty: światowej sławy okulista, wizjoner, innowator – mówiła jego córka, po czym wyraźnie wzruszona, dodała: – Ja go znam z innej strony, jako niesłuchanie skromnego człowieka: męża zmywającego naczynia, ojca grającego z nami w planszówki czy dziadka czytającego wnukom bajki.

– Też chciałbym coś dodać – wstał nagle młody człowiek w środku sali, streszczając: – Tata jest bardzo fajny, i wszystkie słowa siostry potwierdzam.



Prof. Andrzej Grzybowski.

MONITORUJEMY RADNYCH

Justyna Pankowska:

Wielkopolanie potrafią „ogarniać tematy”



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

- ▶ **Lubię to zdjęcie, bo...** jestem na nim w jednym z ulubionych muzeów, w jednym z ulubionych miast :-)
- ▶ **Najprzyjemniejszy moment w pracy radnej to...** gdy ma się wpływ na rzeczywistość, nawet jeśli jest to czasem tylko mała cegielka w wielkiej budowie.
- ▶ **A najgorsze w tej robocie jest...** to, że mamy za mało środków finansowych, a czasami też uprawnień na wsparcie wszystkich inicjatyw społecznych, potrzeb mieszkańców, ważnych inwestycji i realizację wielkich projektów rozwojowych.
- ▶ **Gdy jadę na sesję sejmiku, to...** rozmawiam przez telefon, zanim go wyciszę.
- ▶ **W sali sesyjnej najbardziej brakuje mi...** współpracy ponad podziałami. Nie warto przenosić walki politycznej z Sejmu do sejmiku.
- ▶ **Gdyby komisje znów mogły obradować online...** to głosowałabym za formą stacjonarną. Kontakty osobiste są najlepsze (wyjątkiem sprawy nagłe, wymagające szybkich rozstrzygnięć).
- ▶ **Możemy być dumni z Wielkopolski, ponieważ...** tu wszystkim się zaczęło. A najbardziej z ludzi, którzy tu mieszkają, pracują, tworzą. Niesamowicie jako Wielkopolanie potrafimy „ogarniać tematy”, a kiedy trzeba, to walczymy do skutku.
- ▶ **Gdy słyszę „mała ojczyzna”, to...** pojawia się klągost żuraw, widok kluczy gęsi lecących nad wielkopolskimi jeziorami, i zapach lasu po deszczu. A w oddali jedzie pociąg Kolei Wielkopolskich :-)
- ▶ **Najdziwniejsze pytanie, jakie dotąd usłyszałam, to...** Nie ma dziwnych pytań!
- ▶ **Chciałabym wiedzieć...** jak będzie wyglądał świat za 100 lat.
- ▶ **Nie chciałabym wiedzieć...** Wszystko bym chciała wiedzieć!
- ▶ **Chciałabym się spotkać z...** To już niestety niemożliwe...
- ▶ **Na bezludną wyspę zabrałabym...** książki, długopis, notes i szczyrk. Egoistycznie zabrałabym też bliskich, ale to by już nie była bezludna, lecz hałaśliwa wyspa.
- ▶ **Jak urlop, to...** aktywne podróżowanie w nieoczywiste miejsca, naprzemiennie kontakt z naturą i sztuką, w tym sztuką kulinarną :-)
- ▶ **A jak praca, to...** zawsze z sensem i najlepiej z kreatywnymi ludźmi.
- ▶ **Marzy mi się...** bezpieczny świat dla wszystkich. Wiem, że brzmi to jak z konkursów miss, ale tak jest.
- ▶ **Boję się...** chorób i wojen.
- ▶ **Cieszę się...** gdy widzę, że bliskie mi osoby spełniają marzenia.



Justyna Pankowska

- ▶ ur. 21 stycznia 1974 r., Słubice
- ▶ własna działalność gospodarcza w sektorze IT
- ▶ wybrana z listy Lewicy, w okręgu nr 1
- ▶ 5835 głosów



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Tatiana Sokołowska (przewodnicząca), Tomasz Wojtusiak (sekretarz), Michał Zieliński

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otoki